

Czwartek 16. czerwca 1927.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4-50

Prenumerata kwartalna Zł. 13-

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6-

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Kowerda przed sądem.

Zmiana kursu w polityce Francji wobec Sowjetów.

Odszukanie rzekomo zamordowanej dziewczynki z Lewandówki.
Ohydna zbrodnia.

WĘGIERSKĄ BRYNDZĘ MAJOWĄ poleca F-a „ZAKOPANE” Akademicka 24, Leona Sapiehy 25. 234-12

25 - złotowe premje „Wieku Nowego”

za numer z daty „sobota 11 czerwca”, gdzie na str. 12-tej znajdowała się klisza marki, 20-stogroszowej z podobizną prezydenta Mościckiego wygrali:

1) Krasnowska Marja, prywatystka, zamieszkała w Lewandówce przy ul. Warszawskiej l. 53. Egzemplarz premjowy kupiła u kolportera Wagnera;

2) Romański Mikołaj, emeryt kolejowy, zam. przy ulicy Józefata l. 10, nabył „Wiek Nowy” u kolportera ulicznego.

Stan oblężenia w Moskwie i Leningradzie?

Berlin. 14. czerwca. (Pat) Prawicowa Agencja Telegr. Union, rozpowszechnia z Rygi alarmujące wiadomości o Rosji sowieckiej i donosi między innymi, że w republice kirgizkiej doszło do krwawych starć między Kirgizami a armią czerwoną, w następstwie których został ogłoszony stan wojenny. W Moskwie i Leningradzie ma być rzekomo ogłoszony również stan oblężenia. W dzień pogrzebu Wojkowa miał być przeprowadzony w Moskwie szereg aresztowań a między innymi wśród urzędników komisariatu handlu. Cały szereg członków partii komunistycznej zwrócił się podobno do komitetu centralnego z żądaniem zwołania nadzwyczajnego kongresu partii, na którym miałyby być omawiane sytuacja wewnętrzna i zagraniczna. Stalin jednak i jego grupa, miała się wypowiedzieć przeciw takiemu kongresowi w obawie przed incydentami i starciami, któreby mogły przy tej okazji nastąpić.

Strzelanina na sali tańców.

Porto Allegre. (Brazylia). 14. czerwca. (Pat) Kilkunastu żołnierzy niedopuszczonych wraz ze swoim dowódcą na salę tańców, rozpoczęło na rozkaz dowódcy strzelaninę, w

Wojna w Chinach.



(b) Wojna w Chinach trwa nadal ze zmiennym szczęściem dla walczących stron. — Rycina nasza przedstawia moment z ostatnich walk na ulicach Szanghaju: samochód ciężarowy, wyładowany trumnami, przeznaczonymi dla ofiar krwawych walk ulicznych.

rezultacie której 11 osób zostało zabitych a 27 odniosło rany. Wszystkich tych żołnierzy aresztowano.

Zwołanie Sejmu.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Sprawa zwołania Sejmu została już rozstrzygnięta. Wczoraj o 7.30 wieczorem zjawił się w gmachu sejmowym szef gabinetu marszałka Piłsudskiego pplk. Beck i wręczył marszałkowi Ratajowi dekret Prezydenta Rzplitej, zarządzający zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmowej. Dekret podpisany został o 1-szej popołudniu. Marszałek Rataj zamierza na podstawie tego dekretu zwołać pierwsze posiedzenie nadzwyczajnej sesji sejmowej na poniedziałek, 20 bm. Senat nie został jeszcze zwo

łany, lecz krąży pogłoski, że zwołanie go nastąpi nieco później.

Z GENEWY.

Genewa, 14 czerwca. (Pat) Rada Ligi Narodów na porannym posiedzeniu publicznym zaaprobowwała sprawozdanie Brianda z zaleceniem stworzenia w Międzynarodowym Biurze Pracy, doradczej komisji pracowników umysłowych. Po wysłuchaniu sprawozdania ministra Stresemanna, Rada Ligi postanowiła zwołać do Genewy na 17 października konferencję przedstawicieli rządów w sprawie zniesienia szeregu zakazów ograniczeń w dziedzinie eksportu i importu.

Na konferencję październikową będzie zaproszona również Międzynarodowa Izba Handlowa

Echa strzału.

Hasło z Moskwy. — Działalność monarchistów. — Insynuacje i podejrzenia. — Komuniści polscy.

Zamordowanie posła Wojkowskiego, fakt, na który możemy z perspektywy tygodnia patrzeć już z pewnym spokojem, wywołało pewne dość żywe podniecenie w opinii nie tylko krajów zainteresowanych, ale także w Niemczech, Anglii i Francji. Nie miało by sensu oddzwierać tego ukrywać, a raczej należy zwrócić uwagę na podstawę tego rezonansu. Główną

centralą hałasu na Europę jest oczywiście Moskwa.

gdzie już nastąpiły krwawe akty terroru jako rewanż.

Opinia angielska — biegun przeciwny — zrzuca wszelką odpowiedzialność z Polski, no i z siebie. Niemcy na ogół zajęli stanowisko przyzwoite i poprawne. Żądają na sensacji opinii stolicy zaczęła snuć na temat zabójstwa w związku z kombinacjami wielkiej polityki najdziwniejsze pomysły. Wszystko przecież wyświectli śledztwo. —

Wiadomości, jakie nadchodzą z Rosji, wskazują, że istotnie

znówu jest z bolszewizmem gorzej i że mnożą się objawy żywej działalności kontrrewolucyjnej. Na jej wzmożenie się wpłynęło nie tylko pogorszenie sytuacji gospodarczej Sowietów, ale i zerwanie stosunków dyplomatycznych przez Anglię. Jest rzeczą pewną, że komitety monarchistyczne, działające we wszystkich niemal pań-

stwach europejskich, otrzymały nakaz żywszej akcji. Czy jednym z tych objawów był właśnie zamach Kowderdy, to wyniknie ze śledztwa. Gdyby tak było, nie można by się temu dziwić, jako że

monarchiści rosyjscy chcieliby przeszkodzić wszelkiemu porozumieniu sowiecko - polskiemu,

a jakim w ostatnich czasach była mowa. Prasa sowiecka usiłowała wpłatać w tę rzekomą intrygę przede wszystkim Anglię i jej insynuować pomysły niedopuszczenia do zbliżenia polsko - sowieckiego przez wywołanie jakichś nieprzyjaznych tarć między sąsiadującymi państwami. Jest to zrozumiałe, jeśli się zważy stan podniecenia Rosji sowieckiej przeciw Anglii.

Sowjety mobilizują dziś przeciw Anglii cały proletariatus europejski, mszcząc się za zerwanie stosunków dypl-

matycznych. Doszukiwanie się w zbrodni Kowderdy takich motywów wielkiej dyplomacji jest oczywiście jedną ze sztuczek agitacji sowieckiej, która tak rychło nie skapitułuje przed ofensywą angielską. — Z tego punktu widzenia obecna

sesja Rady Ligi jest specjalnie interesująca, jako że w korytarzach gmachu Ligi sprawa stosunków zerwania Anglii z Sowjetami stanowić będzie główny temat dyskusji.

Ciekawym jest przede wszystkim stanowisko Francji.

Jeśli chodzi o echa strzału Kowderdy, to nie można pominąć milezeniem sporej ilości wieńców, złożonych przez polskie organizacje robotnicze, komunistyczne na trumninie zmarłego posła Wojkowskiego. Jest to po unieważnionych kartkach wyborczych nowa manifestacja bardzo wyraźna podniecanego obecnie w Polsce komunizmu, który chce przy każdej akcji zaprezentować swoją siłę liczebną, by w ten sposób suggestywnie oddziaływać na masy. Nie wolno nam lekceważyć tej zorganizowanej siły, która czeka każdej okazji, żeby się ujawnić jako siła dla państwa groźna i niszcząca.

Paryż w hołdzie Słowackiemu.

(Od naszego korespondenta paryskiego).

Paryż, w czerwcu.

Dzień 14 czerwca, w którym odbędzie się ekshumacja prochów Słowackiego z grobu na cmentarzu Montmartre, zapowiada się jako wielka manifestacja licznych rzesz polskich, rozsiągniętych po Francji. Wszystkie bez

wyjątku związki i towarzystwa polskie Francji północnej i południowej zapowiedziały swe przybycie w osobach swych delegacji, celem pożegnania szczątków Wielkiego poety, opuszczających na zawsze ziemię francuską.

Program uroczystości został już w ogół-

SVEN ELVESTAD.

DIAMENTY RÓŻY MONTANA

Powieść.

Przełożył Adam Stodor.

(Ciąg dalszy).

— Dziękuję, — odpowiedział Robertson. Nawet Rist był oszołomiony i nie mógł ukryć swego zdziwienia. Był to zupełnie inny człowiek, stojący przed nim teraz. Był to prawdziwy, żywy Mynheer Terdongen.

Rozdział XL.

Aresztowanie.

Michalina i Rist siedzieli chwilę cicho, gdy Robert Robertson ukazał im się jako Mynheer Terdongen. Przeistoczenie było zdumiewające. Robert Robertson cieszył się ich zdziwieniem jak rzeczywisty aktor, widząc było po nim, jak jest zadowolony. Ukłonił się, jak na scenie.

Nagle wskazał palcem na Ristę i zawołał:

— Wiem, co pan myśli. Czy mam powiedzieć?

Rist zgodził się.

— Siedzi pan i biedzi się nad rozwiązaniem, czy Mynheer Terdongen rzeczywistnie egzystuje, — rzekł Robert Robertson. — Gdy mnie pan tak widzi, ma pan zupełną słusność, by takie postawić sobie pytanie. Ale zdarzenia okazały panu przecie, że egzystował i jeszcze egzystuje. Miał pan niejednokrotnie sposobność, widzieć nas obu razem. Raz, był on wprawdzie Robertem Robertsonem, a ja Mynheerem Terdongenem. Usiło-

wałem mianowicie również naśladować moją sztukę, w której jestem mistrzem.

— Przed chwilą powiedział pan, — mówił Rist, — że za kilka minut stanie się coś rozstrzygającego. Zdaje mi się, że swą próżnością zabiera pan czas.

Robertson spojrzał na zegar ścienny.

— Nie jestem jeszcze gotów, — rzekł.

— Czy nie byłoby lepiej, — zauważył Rist, — żeby nas pan nieco poinformował, co się stanie według pańskiego mniemania.

— Właśnie zamierzałem to uczynić, — odpowiedział Robertson, — ale przedtem pozwól pan na parę pytań

— I owszem. Odpowiem panu szczerze.

— Czy zamierza pan mnie aresztować?

— Mówiąc prawdę, tak.

— Nawet przy pomocy rewolwera, leżącego przy panu, nie zdoła pan tego sam uczynić.

— Nie jest też koniecznym, abym sam to czynił, — rzekł Rist. — Wystarczy mi dać sygnał, a zaraz nadbiegnie pomoc.

— Innymi słowy: Pańscy ludzie są w pobliżu.

— Istotnie.

— Wobec tego śmiem zapytać, ilu ich jest wszystkich?

— Sześciu, — odpowiedział Rist, — ale dlaczego chce pan to wiedzieć?

— Może się zdarzyć, że pańscy ludzie będą nam musieli pomóc, — rzekł Robertson spokojnie.

Rist zaśmiał się.

— Gdybym nie uważał pana za poważnego człowieka, musiałbym panu zarzucić, że pan zużywa drogi czas na niepotrzebne żarty.

— Mówię całkiem poważnie. Pozwól mi pan wyjaśnić sytuację. Przeświadczony jestem, że nie dojdzie do tego, aby mnie pan aresztował. Po pierwsze: dlatego, że nie będzie pan tego sam chciał, gdy pan zobaczy, co się stanie niebawem. A także dlatego, że

nie będzie pan mógł. Postawię pana w takiej sytuacji, że nie uczyni pan tego ze względu na stanowisko swoje tajnego urzędnika policji.

— Dzięki, teraz zorientowałem się, — odpowiedział Rist ironicznie.

— Przez cały czas zdawał pan sobie jasno sprawę z tego, że Jan znajduje się w niebezpieczeństwie.

— Nie, jak długo trzymam pana w szachu przy pomocy mego rewolwera.

— Jak ciasno pan myśli! Lepiej udam, że nie słyszę pańskiej uwagi. Powiem panu teraz coś, czego warto posłuchać. W ostatnich dniach całe miasto mówiło o tem, poco ten Feiring tak szalenie wszystko sprzedaje. Pojmowano naturalnie, że dlatego, aby miał gotówkę. Ale na jaki cel, tego nie wiedziiano. To jest w związku z spekulacjami Terdongena.

Człowiek zaufany Terdongena to t. zw. baron Gripen, jak pan wie. Może pan być przekonany, że to miły człowieczek. Są rzeczy, przed którymi się Terdongen cofa, które jednak wykonuje baron Gripen bez wahania. Taką robotę miał on teraz. Długo trwało, zanim go przejrzałem, gdy jednakże zrozumiałem jego grę, zdziwiłem się, że aż w taką odchłań ludzie mogą spadać.

— Dziwne, — rzekł Rist, — z jaką niebywałą powagą wygłasza pan paradoksy.

— Zaraz mnie pan zrozumie, gdy panu opowiem, że nasz przyjaciel Jan Feiring usiłował już od dłuższego czasu wejść w ten lub ów sposób w finansowe stosunki z Terdongenem. Ach, droga pani, gdy myślę o finansowych przedsięwzięciach Terdongena, o których w ostatnich czasach mówiła cała Kopenhaga, nie mogę się wstrzymać od śmiechu. Al więc, Feiring sądził, że tajemnica fałszywej gry w karty barona Gripena, na jakiej go przylapał, zmusi Gripena do pomocy mu w sprawie z Terdongenem. Tak on wniosko-
(C. d. n.)

nych zarysach ustalony przez komitet pogrzebu.

Ekshumacja zwłok i złożenie ich do nowej trumny odbędzie się jedynie w obecności przedstawicieli władz, instytucji naukowych i Komitetu obchodu. Decyzja ta zapadła ze względu na trudności policyjne, związane z urządzaniem tłumnego pochodu przez wąskie i przepelnione uliczki Montmartru. Po otwarciu trumny delegaci Uniwersytetu Jagiellońskiego poczynią odpowiednie antropometryczne pomiary czaszki poety oraz fotografować otwartą trumnę.

Właściwa uroczystość rozpocznie się z chwilą wprowadzenia prochów do kościoła polskiego przy ul. St. Honore. Po wniesieniu trumny do kościoła odbędzie się uroczysta msza z udziałem Kardynała Arcybiskupa paryskiego, Dubois. Po mszy uformuje się pochód, w którym udział wezmą wszystkie delegacje polskie i francuskie ze sztabami. Pochód ruszy ulicami Paryża, przez Plac Zgody, w kierunku ambasady polskiej. Trumna złożona zostanie w specjalnej kaplicy, urządzonej w gmachu ambasady. Straż przy niej pełnić będą skauci, sokoli w mundurach i wojskowi polscy przebywający w Paryżu. Hołd prochom Wieszcza u stóp trumny złożą wszystkie delegacje a także publiczność.

Gmach ambasady polskiej udekorowany będzie cały barwami białą-czerwoną, z wyeliminowaniem barw żałobnych. Specjalny projekt dekoracji wykonał art. malarz Stefan Kergur, prezes miejscowego Związku Malarzy Polskich. Ustalenie porządku pochodu powierzono Towarzystwu Pracy Społeczno-Kulturalnej.

Wieczorem trumnę z prochami Słowackiego odwiezie samochód do Cherbourg, skąd drogą morską popłynie ona do Polski.

Utworzył się w Paryżu polsko-francuski komitet obchodu złożony ze 100 osób. Honorowe przewodnictwo Komitetu ze strony polskiej obejmują: Marszałek Piłsudski, wicepremier Bartel, ministrowie Oświaty i Spraw Wiedzy, ze strony zaś francuskiej: pp. Poincaré, Herriot, Briand, Barthou i Leygues, ministrowie francuscy. Efektowne przewodnictwo spoczywa w rękach p. ambasadora Chlapowskiego.

W niedzielę dnia 12 czerwca, w sali Instytutu Oceanograficznego odbyła się pod protektoratem ambasadora Rzeczypospolitej Akademja Polska na cześć Juliusza Słowackiego. Na program Akademji złożyły się: Przem. ambasadora Chlapowskiego, przedstawicieli urzędowych, oraz przedstawicieli instytucji i towarzystw wychodźstwa polskiego we Francji; odczyt znanego literata, p. Antoniego Potockiego, o Juliuszu Słowackim; uwieńczenie popiersia poety, wreszcie część koncertowa.

Związek Polskiego Nauczycielstwa we Francji zwrócił się do ogółu nauczycieli na emigracji z apelem by w dniu 14. czerwca zorganizowali wszędzie przemówienia do polskiej diaty szkolnej o twórczości Słowackiego i o znaczeniu obecnych uroczystości.

Z grona „starych“ emigrantów, wychowanków Szkoły Batignolskiej, wysunęło w ostatecznej chwili piękny pomysł przewiezienia wraz z trumną Wieszcza urny ziemi francuskiej, która przysparzała go tak gościnnie i umieszczenia jej w krypcie wawelskiej przy zwłokach wielkiego pielgrzyma. Jak się dowiadujemy, Komitet obchodu, na wniosek prof. Pożerskiego gorąco przyklasnął tej inicjatywie zarządzając zakup odpowiedniej urny.

Donośnym echem odbiła się nasza uroczystość narodowa również w społeczeństwie francuskim.

W niedzielę 19. bm. w teatrze „Femina“ na Polach Elizejskich odbędzie się w języku francuskim przedstawienie „Mazepy“ Słowackiego w wykonaniu artystów Odeonu, oraz uczniów szkoły dramatycznej p. Caristie Martel, artystki Komedji Francuskiej.

W dniu 28 czerwca, jako w dniu złożenia śmiertelnych szczątków poety na Wawel, odbędzie się w Sorbonie na cześć Słowackiego Akademja Francuska. Udział w niej przyrzekły najwybitniejsze siły francuskie-

Specjalna wielka impreza „TYGODNIA DZIECI T. O. M.“

W dniach od 11 do 18 czerwca b. r. wyświetlane będzie w kinie „UCIECHA“ Sienkiewicza 6, Pasaż Mikolascha wspaniałe arcydzieło film. w 10 akt. p. t.

„PIOTRUŚ PAN“

z królową ekranów polskich BETTY BRONSON w głównej roli.

2380

Film nagr. I. premją w N. Yorku. Wspaniała wystawa, przepiękne krajobr., ost. wyraz techniki film.

go świata literackiego i artystycznego w tej liczbie: profesor literatury francuskiej na Sorbonie, członek Instytutu, Fortunat Strowski, głośny rzeźbiarz francuski Bourdelle, prezes towarzystwa dramaturgów francuskich, Romain Collin i wielu innych.

W „Petit Bleu“ ukazał się fragment z „Genezis Duchą“ oraz popiersie Słowackiego. Poważne czasopisma literackie: „Revue Hebdomadaire“, „Annales“, „Mercure de France“ zapowiedziały obszerniejsze artykuły o Słowackim.

„Gazeta Polska w Paryżu“ wypuściła specjalny numer wychodzący w języku francuskim informacyjny „Bulletin de l'Emigration Polonaise en France“, poświęcony Słowackiemu i zawierający: wiersz Sebastiana-Charles'a Leconte'a „Do Juliusza Słowackiego“, artykuły Henri de Montforta, Antoniego Potockiego i in., przedruk słynnej mowy rzeźbiarza Bourdelle'a, twórcy mającego stanąć niezadługo w Paryżu pomnika Adama Mickiewicza, wygłoszonej przez niego nad grobem Słowackiego w r. 1810, oraz szereg utworów Słowackiego w przekładzie na język francuski, między innymi: fragment z „Genezis z Duchą“, wiersz „Na sprowadzenie prochów Napoleona“ i hymn „Smutno mi, Boże“.

Przypuszczać należy, że uroczystości związane z przewiezieniem prochów Słowackiego do krypty wawelskiej przyczynią się pośrednio do zapoznania ogółu francuskiego z twórczością naszego poety, której obcho-

dzone dziś stulecie romantycznej myśli europejskiej, nadaje piętno szczególnej aktualności.

Bruno Jasieński.

Lwów w hołdzie Słowackiemu.

Drugie posiedzenie Komisji obchodowej lwowskiego Komitetu sprowadzenia zwłok Słowackiego odbyło się w pracowni Zakładu Narodowego im. Ossolińskich przy bardzo licznych udziałach członków. Omówiono kwestję współdziałania z władzami miejskimi w obchodzie, dekoracji niektórych gmachów miejskich itd., lecz na czoło obrad wysunął się projekt p. Marjana Dziedzielewicza.

Mianowicie, jako widomy symbol hołdu Lwowa, będzie w miejscu kamienia węgielnego pod pomnik poety (przed Teatrem Miejskim) ustawiona kolumna, na której szczyt zaplonie znicz. Ma on się palić przez cały okres uroczystości warszawskich i krakowskich, dopóki prochy nie zostaną złożone w podziemiach Katedry Wawelskiej. Przy zniczu zaciągną strażę wojsko i organizacje społeczne Lwowa.

Krwawe walki na gościńcu w Dolinie.

ZASADZKA. — PALKAMI PO GŁOWIE. — PRZYPADKOWY WYSTRAŁ STRZELBY. — REZULTAT 8 CIĘŻKO POBITYCH. — 1 POSTRZELONY W NOGĘ.

Stryj, w czerwcu.

Od dłuższego czasu rodziny Hrycejów i Maksymowiczów, w Obloni koło Doliny, stanowią dwa wrogie obozy, które przy każdej nadarzającej się sposobności porywają się do krwawych starć.

Onegdaj rodzina Hrycejów ukryła się w krzakach, wiedząc o tem, że Maksymowicze będą przechodzić drogą. Rzeczywiście w krótki czas po tem nadeszli bracia Władysław i Teodor Maksymowicze, oraz szwagier ich Adolf Reichert, gajowy. Hrycejowie, uzbrojeni w kofy, rzucili się na nadchodzących i

rozpoczęła się regularna walka, w czasie której obie strony odniosły liczne rany. Najgorzej wyszedł na tem Antoni Hrycej, który odniósł liczne rany na głowie, tak, że życie jego zagraża poważne niebezpieczeństwo. Gajowy Reichert, uzbrojony w strzelbę, usiłował jąściągnąć z ramienia, jednakowoż Hrycej starali się temu przeszkodzić. W czasie szarpania strzelba wypaliła i ugodziła Reicherta w nogę, raniąc go poważnie. Obie strony walczące zabrano do szpitala, gdzie pozostają w leczeniu.

Sensacyjne mordestwo z przed 14 laty przed sądem.

(Od naszego korespondenta).

Nowy Sącz, w czerwcu.

(kap) Przed Trybunałem sądu przysięgłych w Nowym Sączu stanęła Marja Zawieracz, oskarżona o zamordowanie swego męża w r. 1913, a więc przed 14 laty.

Wedle aktu oskarżenia sprawa ta przed stawiała się następująco:

Na kilka lat przed wojną ożenił się Mikołaj Zawieracz bogaty gospodarz we wsi Rożtoka Mała w powiecie nowosądeckim z dużo młodszą od siebie Marją Małką, której matka zamieszkała przy małżeństwie. Wkrótce jednak wybuchły między małżeństwem spory powodowane intrygami teściowej.

Pewnego dnia, a było to w roku 1913 znalazł rano Mikołaja Zawieracza leżącego bez życia przed własnym domostwem. W krótki czas po śmierci męża Marja Zawieracz wyszła powtórnie za mąż.

W lutym 1927 zachorowała matka Marji Zawieracz, obecnie zamężnej Polyniak, a przezwijając zbliżający się zgon, dręczona wyrzutami sumienia, wyznała, że zięć jej śp. Mikołaj Zawieracz nie zmarł śmiercią naturalną, lecz został w sposób skrytobójczy zamordowany przez żonę, jej córkę, która przy jej pomocy udusiła go.

Rewelacyjna ta wiadomość doszła do komendanta posterunku w Łabowej. Rozpoczął on natychmiast energiczne śledztwo, które wydało rzeczywiście nader sensacyjny rezultat. Marja Zawieracz w ogniu krzywych pytań przyznała się do popełnienia tej strasznej zbrodni. Wedle złożonych przez nią zeznań, dopuściła się ona w ten sposób morderstwa, że gdy mąż jej krytycznej nocy powrócił do domu w stanie nietrzeźwym i położył się na spoczynek przed domem, ta,

Uroczystość w lwowskich browarach.



(d.) Jak wiadomo, ubiegłej niedzieli odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru Ochotniczej Straży pożarnej Lwowskiego Tow. akc. Browarów. Po powrocie z kościoła św. Anny, defiladzie i wolnych ćwiczeniach strażaków, nastąpiło wbijanie pamiątkowych gwoździ do drzewca sztandarowego. Na powyższem zdjęciu fotograficznym widzimy chwilę wbijania złotego gwoździa przez prof. Żeleńskiego imieniem

Rady Nadzorczej Browarów. Z lewej strony stoi: pulk. Hoszowski, prezes tej straży, chorąży Markiewicz, a następnie widzimy pulk. Baczyńskiego w mundurze strażackim. W przyszłym tygodniu w Dodatku ilustrowanym „Wiek Nowy” zamieścimy zdjęcie fotograficzne z ćwiczeń, odbytych pod komendą p. Kaisera. (Fotogr. red. L. Daniluk).

gdy zasnął, przyskoczyła do niego i chwyciwszy za szyję, zaczęła go dusić, a gdy obu dził się i poczał szamotać, przyszła zbrodniaczka z pomocą jej matka. Pijany Zawieracz nie mógł się bronić, a morderczynie po dokonaniu ohydnej zbrodni udały się na spoczynek.

Słuchana w śledztwie oraz przy rozprawie odwołała oskarżona swe pierwotne zeznania, utrzymując, że morderstwo popełniła nie ona, lecz jej matka, która w międzyczasie zmarła.

Sędziowie przysięgli odrzucili zarzut zbrodni morderstwa, zatwierdzając jedynie pytania nie dodatkowe w kierunku złośliwego zaniechania przeszkodzenia w dokonaniu morderstwa. Na tej podstawie sąd skazał oskarżoną na 3 lata ciężkiego więzienia.

Nowe schronisko turystyczne.

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie urządza uroczyste poświęcenie schronisk turystycznych 16 czerwca b. r. na Jalu za Osmołą w dolinie Łomnicy (stacja Broszniów), zaś 19 czerwca b. m. na Zaroślaku pod Howerlą, najwyższym szczytem Karpat (stacja Worochta). Uczestnicy tych uroczystości wyjeżdżają z Lwowa 15 czerwca b. r. o godz. 23⁵⁵ do Broszniowa. Z Broszniowa jadą 16 czerwca b. r. o godz. 6 rano kolejką wąskotorową do schroniska na Jalu, gdzie poświęcenie schroniska odbędzie się o godz. 11. Część uczestników odbędzie następnie pod przewodnictwem Dra Mieczysława Orłowicza trzydniową wycieczkę w Gorgany przez Sywnię, Rafajłową, Douhe, Mały Gorgan, Sywniak, Chomtak do Tatarowa. Inni udadzą się

koleją z Broszniowa przez Stanisławów do Worochty.

Na dniu 19 czerwca b. r. pociąg nadzwyczajny zawiezie uczestników uroczystości poświęcenia schroniska na Zaroślaku ze Stanisławowa o godz. 4²⁷ rano do Worochty, skąd odjazd o godz. 8 kolejką wąskotorową do Foraszczuki, wkońcu przejdą 4 km. nrocą leśną drogą do schroniska na Zaroślaku. Później przybywający do Stanisławowa uczestnicy wyjadą ze Stanisławowa o godz. 7⁰² rano a kolejką wąskotorową z Worochty o godzinie 10⁴⁵. Poświęcenie schroniska na Zaroślaku odbędzie się o godz. 3 popołudniu, po czym wspólny obiad.

Powrót ze schroniska nastąpi o godz. 6 wieczorem do pociągu, odjeżdżającego z Worochty o godz. 9⁴⁷ na Stanisławów.

Ministerstwo Komunikacji udzieliło uczestnikom tych uroczystości ulgi przejazdu we na podstawie kart uczestnictwa, wydawanych w schroniskach na Jalu i Zaroślaku, które będą zrealizowane w sposób następujący: 1) Przejazd pierwotny uczestników do stacji Broszniów odbędzie się za opłatą normalną, 2) przejazd od stacji Broszniów do stacji Worochta z zastosowaniem 33 proc. zniżki, 3) przejazd do Worochty osób, którzy nie brali udziału w poświęceniu schroniska na Jalu za opłatą normalną, 4) przejazdu powrotne uczestników do miejsc zamieszkania czy to z Broszniowa, czy też z Worochty z zastosowaniem 66 proc. zniżki tj. za opłatą pół biletu klasy bezpośrednio niższej. W razie przejazdu pociągiem pośpiesznym pobiera się normalną dopłatę za klasę użytą do przejazdu.

WINA RIEDLA

Zniżki kolejowe na uroczystości J. Słowackiego.

W związku z uroczystościami sprowadzenia zwłok Juliusza Słowackiego zjednoczone Towarzystwa Oświatowe organizują wycieczki ludności do Warszawy, względnie do Krakowa.

Wydział Wykonawczy PTO., pragnąc ułatwić Towarzystwom organizację tych wycieczek, uzyskał w Ministerstwie Komunikacji zniżkę kolejową dla uczestników tych wycieczek. Ministerstwo Komunikacji zawiadomi Dyrekcje kolejowe w Warszawie i w Krakowie, iż zniżki te wynoszą 33 proc. od ceny biletu.

Zarządy Główne: Polskiej Macierzy Szkolnej w Warszawie i Towarzystwa Szkół Ludowej w Krakowie będą upoważnione wydawać przybywającym do Warszawy — względnie Krakowa pod egidą zjednoczonych Towarzystw Oświatowych, zaświadczeń (ustalone w porozumieniu i Dyrekcją kolei), na podstawie których wydawane będą w kasach kolejowych, powracającym z Warszawy lub Krakowa po uroczystościach Słowackiego — bilety kolejowe ze zniżką 66 proc. Do Krakowa, względnie do Warszawy — jeżdżąc będą za opłatą biletu całego.

Komunikując o powyższem, Wydział Wykonawczy PTO. prosi Koła Macierzy, TSL. i TCL., by w sprawie tych zniżek zechciały się porozumiewać o ile chodzi o wycieczki do Warszawy z Polską Macierzą Szkolną (Krakowskie Przedmieście 7), zaś w sprawie wycieczek do Krakowa z Towarzystwem Szkoły Ludowej (Kraków, św. Anny 5).

„Trzy dla mnie!”



Typowy obrazek Nowego Jorku, t. zw. „giełda palcowa”, znikła obecnie, ustępując miejsca nowym zwyczajom załatwiania interesów. Na giełdzie tej kupcy i agenci stali gęstymi rzędami przed drapaczami chmur i pokazywali na palcach, ile im potrzeba (kupno lub sprzedaż) a giełdowi meklerzy, stojący wysoko w górze, notowali ich zgłoszenia.



JEDEN RZUT OKA

wystarczy dla uprzytomnienia sobie, że najsilniejszą i najtrwalszą maszyną do pisania TO wszechświatowej sławy

„REMINGTON”

MODEL 12.

BLOCK-BRUN SP. AKC. Oddział we Lwowie, Piłsudskiego 11. — Tel. 15-55.
Centrala w Warszawie, Hotel Bristol.

215

Smaczne bułeczki i doskonałe lody. Skandaliczne wyniki rewizyj w piekarniach i fabryczkach.

(d.) Oddział dla walki z lichwą przy policyjnym urzędzie śledczym, pozostający pod kierunkiem kom. Liebicha, zajmuje się nergicznie nie tylko lichwiarskimi cenami wszelkich wyrobów i mieszkań, ale także walczy z niechlujstwem i brudem, panującym w pracowniach piekarskich i cukierniczych. Walka ta jest uciążliwa, gdy tylko bowiem odnośna komisja zjawi się w którym miejscu, w jednej chwili na wszystkie strony rozbiega się jakaś tajemnicza sztafeta, alarmująca piekarnie, że komisja przeprowadza kontrolę. Toteż wszędzie gwałtownie przeprowadza się dorywcze porządki, na co wskazują ślady i unoszący się w powietrzu kurz jeszcze w chwili, gdy policja wkracza do odnośnej pracowni.

Ubiegłej nocy znowu przeprowadzono taką kontrolę w kilku piekarniach, a to: Stanisława Burkiewicza (ul. Szewcenki 1), Jana Bołucha (ul. Pijarów 1. 56), Süsli Huwes (Jałowiec), Marji Zaleskiej (ulica Maczna 1. 15), Piotra Sadowskiego (ulica Hausnera 1. 6), Tomasza Jaworka (ul. Łyczakowska 1. 56) i Zygmunta Glinera (plac Teodora 1. 2). W piekarniach tych zastano względny porządek.

Następnie w czasie kontroli wielki brud i niechlujstwo stwierdzono w piekarniach: Salamona Katza (ul. Jana 1. 4), Benjamina Feldera (ul. Piekarska 1. 17) i Dawida Sitzmana (ul. Sieniawskich 1. 6). W chwili, gdy wkroczyła policja do piekarni Katza i Feldera — zastano bieliznę robotników leżącą na bułeczkach. Wszystkich trzech właścicieli piekarń pociągnięto do odpowiedzialności. Będą oni surowo ukarani.

Smaczne serniki.

W dalszym ciągu wylapano tajną piekarnię w prywatnym niechlujnym mieszkaniu Salamona Schlifki przy ulicy Miodowej 1. 4, oraz dwie tajne wytwórnie serników w realności przy ulicy Sieniawskich 1. 6, prowadzone w mieszkaniach Chany Grossman i Chaji Papeches. W mieszkaniu

Grossmanowej zastano skandaliczną sytuację w chwili wypieku takich serników. Niechlujstwo nie do opisania. W brudnych betach na łóżku leżał jej głuchy, chory mąż. Na tem to łóżku poukładane były serniki, które wprost

dotykały nagich nóg śpiącego Grossmana.

W ciągu zaś dnia wczorajszego funkcjonariusze policyjni w asystencji delegatów korporacji cukierników wylapali cztery pokatne fabryczki lodów, a z tych

dwie w piwnicach.

I tak w piwnicy realności przy ulicy Słonecznej 1. 31 zastano fabrykację lodów, prowadzoną przez Feiwla Sassa, względnie Elkuna Sohna, zaś w piwnicy realności przy ulicy Żółkiewskiej 1. 45 przez Hermana Taubego. Obaj oni dostarczali lody do owocarni i to

w brudnych blaszankach,

do czego mają być użyte naczynia porcelan. lub blaszane, powleczone cyną. W piwnicy przy ulicy Słonecznej 1. 31 nadto

spali na tapczanach różni osobnicy.

Obie te „fabryki lodów” natychmiast zamknięto i opieczetowano.

Dalej stwierdzono, że fabrykację lodów prowadzi Tonia Präger w swojej owocarni przy ulicy Gródeckiej 1. 69. Gotuje ona krem na gazowej kuchence, a mrozi go potem pod ladą. W ten sam sposób fabrykuje sobie lody Mendel Reiner, właściciel owocarni przy ul. Piłsudskiego 1. 22.

Wszystkich powyż wymienionych „fabrykantów” również pociągnięto do odpowiedzialności. Nadto stwierdzono, że Tadeusz Ressler, który bawi i pracuje na Pole-siu, uprawnienia swoje wydzierżawił fabryczce czekolady przy ul. Szpitalnej 1. 10 i cukierence przy ulicy Zamarsztynowskiej 1. 15. To samo uczynił J. Rewak, który utworzył sobie cukiernię w Łańcencie. Pod jego firmą istnieją cukierniki przy ulicy Sapiehy i. 17 i ul. Krasieckich 1. 6.

Z Zurychu do Teheranu.



Szwajcarski lotnik Mittelholzer, który na aparacie Junkersa odbył przestrzeń 6000 kilometrów z Zurychu do Teheranu w 40 godzinach, następnie przeleciał wzdłuż całej Afryki aż do Kapstadtu. Mittelholzer uczestniczyć będzie w Berlinie w kręceniu wielkiego filmu lotniczego, którego treścią jest lot nad Afryką.

dzień ślubu, oboje pojechali do Ostrowa, gdzie Kowalczyk z jej ojcem ustanowił termin ślubu na dzień 12-go czerwca, to jest pierwszy dzień ruskich Świąt Zielonych. Przy tej sposobności od Fila na „zagospodarowanie się” pobrał 100 zł., a następnie jeszcze 30 zł., gdyż umówił się, że Fil przez cztery miesiące będzie im na utrzymanie dawał po 100 zł. Następnie dano na zapowiedzi, a Starzecki podpisał nawet u księdza protokół, że przeciw ślubowi Kowalczyka nie zachodzą żadne przeszkody.

Wreszcie jeszcze dnia 9 bm. Kowalczyk pobrał od Fila ślubną „ratę”, a równocześnie kazał Annie jechać do domu na wieś i przygotować ucztę weselną, co też Filówna uczyniła i wydała na to 250 zł.

Tymczasem Kowalczyk nie przyjechał i ślub się nie odbył. Następnego dnia Filówna przyjechała do Lwowa, a nie mogąc odnaleźć „narzeczonego” zwróciła się do policji o pomoc. Dochodzenia przeprowadził kom. Batorski, a te wykazały, że Kowalczyk jest żonaty. Toteż wczoraj wieczór kom. Batorski przyaresztował Kowalczyka pod zarzutem zbrodni oszustwa.

U osób przygnębionych, wyczerpanych niedolnych do pracy, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” pobudza obieg krwi, wzmacnia zdolność myślenia i chęć do pracy. Znakomici klinicyści stwierdzają, że dla ludzi pracujących umysłowo, nerwowych i kobiet, woda **Franciszka-Józefa**, jako wybitny środek trawieny, posiada niepospolitą wartość. Ządać w aptekach i w droguerjach. 2280

Oszustwo pod pozorem ślubu. Niedoszły ślub i aresztowanie narzeczonego.

(d.) Anna Filówna, pochodząca z Ostrowa Czarnego koło Bóbrki, pozostawała we Lwowie w służbie. Przypadkowo na ulicy zaznał się z mechanikiem Starzekim, zamieszkałym przy ulicy Dominikańskiej 1. 9. Ten znowu po krótkiej z Filówną znajomości zapoznał ją z niejakim Marjanem Janem 2-im. Kowalczykiem, zamieszkałym przy ulicy Głębokiej 1. 21. Po kil-

ku dniach widywania się Kowalczyk oświadczył jej, że ona podobą mu się i że ma zamiar pojąć ją za żonę.

Na tę propozycję Filówna chętnie się zgodziła i od tej pory uchodzili oboje za parę narzeczonych. Czas upływał im wesoło, pod pretekstem ślubu Kowalczyk wyłudził od niej 120 zł., a nadto uwiódł ją. Gdy wreszcie w maju nalegała, aby oznaczył on

Awanturnicy weselni przed sądem.

(IKD) W okolicy Gródka Jagiellońskiego leży sobie wieś Artyszczów, w której odbywało się wesele Zosi Iwanoczkówny, córki gospodarza Hryńka Iwanoczki.

W ciągu nocy, gdy zabawa weselna osiągnęła już właściwe tempo, a na cześć panny młodej, pana młodego, teściów i starostów nie jedno wypito „mnolaja lita” napadli na dom, uzbrojeni w noże, parobcy z sąsiednich Czerlan: Mychajło Trusz, Iwan Tuszkiewicz Stefan Andruszczyn i Michał Ba

KINO „L E W“

Dziś środa 15/VI.

PREMIERA

WSPANIAŁEJ KOMEDJI:

24706

Ta, która odmówić nie może...

10 aktów humoru z LEĄ PARRY. -- Nadto: „KUP SOBIE RADJO“.

chowski. Po wybicciu okien wtargnęli do izby, zgasili światło, powywracali stoły z miskami zawierającymi suto jadło, a gości weselnych pod groźbą wyrznięcia rozpedzili.

Następnie zabrali ze sobą muzykę, która zastraszona grać musiała skoczne marsze i odprowadzić Trusza i jego kolegów do Czerlan.

Epilog tego wesela rozegrał się wczoraj przed Trybunałem Sądu Okręgowego we Lwowie.

Prokuratura oskarżyła bowiem Mychajła Trusza jak i jego kolegów o zbrodnię gwałtu publicznego. Przy tej sposobności powylazi-

ły na wierzch i inne grzechy tej paczki, jak kradzieże, napady z karabinem w rękę itd.

W wyniku rozprawy ogłoszono wyrok, skazujący Mychajła Trusza na 1 rok ciężkiego więzienia, a kolegów jego na karę od 3 do 4 miesięcy.

Trybunałowi przewodniczył r. Hoszowski. Oskarżał prok. Nowacki. Bronił adwokat dr. Kibitz.

PONCZOCHY-PFAU
RYNEK I. 19 najtaniej — bo wchód przez stę. 1954

Zbrodnia sprzeniewierzenia na szkodę Skarbu Państwa.

(KD) Pod zarzutem zbrodni sprzeniewierzenia na szkodę skarbu państwa 20.834 zł. stanął wczoraj przed Trybunałem przysięgłych Tadeusz Sienkiewicz, urzędnik Urzędu miar i wag we Lwowie. Wedle aktu oskarżenia malwersacji tej dopuścił się wymieniony w czasie od marca 1925 do sierpnia 1926. Pobierając opłaty za cechowanie beczek na rzecz Skarbu Państwa, lwowskiemu Tow. akcyjnemu browarów Sienkiewicz wystawiał pokwitowania na faktycznie pobrane kwoty, Urzędowi zaś zwracał kwoty mniejsze z odpowiednio poprawianymi kopiami pokwitowań. Różnicę przywłaszczał sobie.

Oskarżony do winy przyznaje się, z tem jednak, że zdaniem jego poszkodowany jest

nie Skarb Państwa, lecz Zarząd browarów, albowiem Skarbowi Państwa zwracał kwoty w istocie należnej wysokości, oszukiwał tylko kasę Zarządu browarów, której wystawiał po kwitowania na kwoty wyższe, niż pobierać należało.

Natomiast z zeznań dyrektora technicznego Tow. browarów wynikałoby, że poszkodowanym jest tylko Skarb Państwa.

Jak jest istotnie wykażą zeznania dalszych świadków.

Rozprawę prowadzi radca Angielski. Oskarża prok. Sywulak, broni adw. dr. Dwerński.

Dziś przesłuchanie reszty świadków i wyrok.

Ohydny mord.

Podstęp mordercy i strzał z karabinu. --- Trup przykryty ziemią. --- Sprawca aresztowany.

Stanisławów, w czerwcu. (jz) Pomiedzy dwoma braćmi, Dmytrem i Piotrem Kudłajczukiem w Zielonej, pow. Na dwórna, istniały od jakiegoś czasu naprężone stosunki osobiste, powstałe z powodu sporów majątkowych.

Zaciekłość pomiędzy nimi doszła do tego stopnia, że w umyśle Dmytra zrodziła się chęć usunięcia ze świata swego przeciwnika. W tym więc celu przyszedł raz do niego do domu i zamaskowawszy zamiar, namówił go

do pójścia do lasu. Piotr, nie spodziewając się niczego, dał się nakłonić, a gdy weszli między drzewa, Dmytro schylił się nagle i podniósł ze ziemi ukryty karabin, z którego wystrzelił nagle do idącego przodem brata i położył go trupem na miejscu. Następnie przy krył trupa ziemią i zbiegł.

Policja, przeprowadziwszy w tej sprawie dochodzenie, odnalazła i aresztowała sprawcę mordu i osadziła go w aresztach sądowych w Nadwórnej.

Tajemniczy trup w Dniestrze.

Morderca rzucił ofiarę do rzeki. --- Czyżby trup oficera?

Stanisławów, w czerwcu. (jz.) Onegdaj koło Pobereża, pow. Stanisławów, wyłowili rybacy w Dniestrze zwłoki niezanego mężczyzny, wzrostu średniego, dobrze zbudowanego, które nadpłynęły od strony Halicza.

Przeprowadzona sekcja zwłok wykazała, że wspomniany osobnik został zamordowany, stwierdzono bowiem głęboką ranę ciętą w serce. Morderca musiał napaść swą ofiarę, a trupa wrzucić do rzeki. Mimo skrupulatnych badań, nie znaleziono żadnych szczegółów, mogących stwierdzić tożsamość osoby. Zamordowany jest w wieku lat 25 do 30, ubrany w białą bieliznę,

struiksowe pryczesy, koloru „kahki“, czarne buty z cholewami, przytrzymanymi pod kolanami za pomocą rzemyków. W chwili wyłowienia zwłok nie miał na sobie bluzy ani surduta, na szyi miał metalowy medalion z wizerunkiem św. Józefa na srebrnym łańcuszku. W kieszeniach prócz chustki do menogramu i drobnej gotówki, nie było niczego.

Trup pochodzi z lepszej sfery, na co wskazuje tak porządna garderoba, jak i istota ranna pielęgnacja paznokci u rąk i nóg. Nie jest wykluczonem, że osobnik ów był oficerem.

Ktokolwiek by mógł w powyższym

wypadku udzielić jakichś wyświetlających wiadomości, zechce donieść o tem do Woj. Komendy Pol. w Stanisławowie, ul. Kamińskiego, ewentualnie dać znać na najbliższy posterunek.

Słuchawka o sile głośnika 2318

„SELECTITE“

Program radjokoncertów.
Czwartek 16. czerwca 1927 r.

WARSZAWA (1111 m.) Godz.: 15.30. Transmisja koncertu ludowego z „Doliny Szwajcarskiej“. Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. Aleksandra Sieleckiego, Stefania Millerowa (śpiew) i M. Robakowa (akomp.). W programie muzyka ludowa i taneczna. 19.00. Rozmaitości. — 20.30. Koncert wieczorny poświęcony muzyce szwedzkiej. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, prof. Wacław Kochański i prof. Jerzy Lefeld.

KRAKÓW (422 m.) Godz.: 18.00. Transmisja z Warszawy. — 18.40. Rozmaitości. — 20.30. Transmisja z Warszawy.

POZNAN (273 m.) Godz.: 17.30. Koncert. Wykonawcy: p. Zofia Leszczyńska (sopran), p. prof. Łukasiewicz (fortepian). W programie: arje operowe, pieśni i utwory fortepian. — 18.35. Nadprogram. — 20.20. Koncert wieczorny. Wykonawcy: Tadeusz Zygfryd Kassern (kompozycje i fortepian), Liada Kamińska (sopran), Stanisław Pawlak (skrzyp.).

WIEDEŃ (517,2 m.) Godz.: 10.00. Chór młodzieży. — 11.00. i 16.00. Koncerty. — 20.00. Pieśni węgierskie (kapela cygańska i śpiew). — 21.00. Wieczór pieśni ludowych (chór, stare instrumenty, fortepian, gitara).

BUDAPESZT (555,6 m.) Godz.: 19.00. Muzyka wojskowa. — 21.00. Koncert.

PRAGA (348,9 m.) Godz.: 11.00. Koncert muzyki wojskowej. — 20.00. Koncert Filharmonji. — 21.15. Muzyka popularna.

NAJLEPSZE I NAJTRWAŁSZE
LAMPY KATODOWE 2295

ORION-ECHO

NADESŁANE.

Dr. JÓZEF MAYER ordynuje jak w latach ubiegłych w Krynicy „Pod Gwiazdą“.



PROF. Dr. R. WĘGŁOWSKI
powrócił - ul. św. Jacka „Domy Oficer-
skie“ Nr. 20. 24595

AGRUMINA

prawdziwy włoski ekstrakt cytrynowy do lemoniad i innych celów, znakomity środek orzeźwiający w czasie upałów, **znowu do nabycia!** W aptekach, droguerjach, lepszych handlach kolonialnych. Gdzie niema, zażądać od Gener. Reprezent. „Tytany“ Lwów, Rzeźnika 6. 2331

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY

Jakóba Kassa Lwów 2434
skarbkowska 7
(róg Krakowskiej). Ceny przystępne.

Poszukujemy
MAJSTRA STOLARSKIEGO

dla wytwórni mebli w KRAKOWIE, tylko kandydaci dokładnie obznajomieni z masową produkcją, umiejący kierować pracą warsztatową, możliwie z praktyką we Wiedniu, energiczni i posiadający GRUNTOWNĄ ZNAJOMOŚĆ FACHU i odpowiednie świadectwa o dotychczasowej pracy, zechcą nadesłać oferty z opisami świadectw i podaniem warunków. **MIESZKANIE ZAPEWNIONE.** — Zgłoszenia do Biura „Ruch“, Kraków, Szczepańska 9, pod „Majster stolarski“. 2412

Zawiadamiam że od dnia 4. czerwca br. przeniosłam się z firmy „Anita“ ul. Kościuszki 6 do firmy **Bronisława Pürtzla** ul. Chorańczyzna 9, -- obok Kina „Apollo“ 24684 **KAZIA.**

ZWŁOKI SŁOWACKIEGO PRZYBĘDA DO KRAKOWA 28 BM.

Warszawa, 14 czerwca. (Pat.) Okręt wiozący zwłoki Słowackiego przybędzie do Gdyni dnia 21 bm. między godz. 17 a 19. Po parugodzinym postoju odjedzie do Westerplatte, gdzie zwłoki będą przeniesione na statek „Mickiewicz“, który dnia 22-go o godzinie 3-ciej rano wyruszy do Tezewa, a 26 pomiędzy godz. 18 a 20 stanie w przystani przy moście Poniatowskiego w Warszawie. Przybycie do Krakowa dnia 28 bm. przed północą.

Paryż, 14 czerwca. (Pat.). W przeddzień ekshumacji zwłok Słowackiego odbyła się tu akademijska polska, której przewodniczył ambasador Chlapowski. Po przemówieniach akademię zakończyła część koncertowa z udziałem Stanisławy Korwin - Szymanowskiej.

WARSZAWA (j) Wczoraj przed g. 8-a rano odbyła się na cmentarzu Montmartre w Paryżu ekshumacja zwłok Juliusza Słowackiego. Zbutwiały woko trumny zdjęte częściowo, poczem wydobyto na płótno znajdujące się w trumnie prochy i kości. Czaszka poety jest zupełnie nieuszkodzona i w niewytłumaczony sposób zachowała się na niej bujny pukiel włosów. Po dokonaniu pomiarów czaszki szczątki poety złożono do trumny hebanowej. W dniu dzisiejszym odbędzie się w Paryżu nabożeństwo, poczem trumna przewieziona zostanie do Cherbourg, skąd na pokładzie okrętu Wilja zwłoki poety odpłyną do Polski.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 15. czerwca.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej żądano za dolary efektywne zł. 8:91 i pół.

Zmiana kursu w polityce Francji wobec Sowjetów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Jak donosi „Kurjer Północny“, w tamtejszych kołach politycznych stwierdzają, że

w łonie rządu francuskiego nastąpiła wyraźna zmiana kursu w polityce wobec Sowjetów. Gabinet francuski miał zobowiązać się do wstrzymania rokowań z rządem sowieckim w sprawie uregulowania długów i kredytów rosyjskich we Francji.

Ambasador francuski Herberty tymczasowo niema wrócić na swe stanowisko do Moskwy.

Briand, wedle powyższych informacji, mia. wpływać na ministra Zaleskiego, aby dotychczasowy stan rzeczy między

Warszawą a Moskwą został utrzymany i aby Polska prowadziła dalsze rokowania z Moskwą o pakt nieagresji i traktat handlowy. Jednocześnie w państwach bałtyckich popiera w zupełności angielską linję polityczną i

usiłuje także popierać porozumienie między Litwą a Polską.

Trzecia nota sowiecka!

Konferencja w Belwederze. --- Głosy pravicowych dzienników niemieckich.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) W dniu wczorajszym odbyła się w Belwederze konferencja między marszałkiem Piłsudskim a dyrektorem departamentu politycznego Arciszewskim i naczelnikiem wydziału dla spraw wschodnich Hołową w sprawie odpowiedzi rządu polskiego na ostatnią notę sowiecką. Jak słychać,

Polska udzieli odpowiedzi, lecz dopiero po powrocie ministra Zaleskiego z Genewy.

Berlińska pravicowa „Telegraphen-Union“ donosi z Rygi, że rząd sowiecki ma doręczyć Polsce trzecią notę, w któ-

rej domagać się będzie wykonania w zupełności żądań, zawartych w drugiej nocie.

Moskiewskie Polit - Biuro zaakceptowało w zupełności stanowisko Litwinowa wobec Polski i poleciło domagać się bezwzględnie wydalenia z granic Polski emigrantów rosyjskich.

W razie odmowy, Sowjety mają zagrozić Polsce represaljami. Wiadomość powyższą podają niemieckie organy pravicowe pod sążnistymi tytułami: „zaostrezenie się konfliktu polsko - rosyjskiego“.

Kowerda przed sądem.

„Człowiek o czystej strukturze ducha“. Olbrzymie zainteresowanie rozprawą. — Świadkowie. Spotkanie ojca z synem. — Polskę uważa Kowerda za drugą swoją ojczyznę.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Sąd doraźny w sprawie Borysa Kowerdy rozpoczął się dziś o 10-tej rano. Kowerda oskarżony jest o zabicie sześć krotnymi strzałami rewolwerowymi Piotra Wojkowskiego, posła sowieckiego w Warszawie. Według opinii kół prawniczych,

rozprawa, o ile nie zajdą jakieś nieprzewidziane komplikacje, potrwa krótko. Przesłuchanych ma być 6 świadków odwodowych, których nazwiska podaliśmy już wczoraj i

18 świadków ze strony oskarżenia.

Wśród tych ostatnich znajdują się osoby następujące: były poseł sowiecki w Londynie Rosenholz, sekretarz poselstwa sowieckiego w Warszawie Grygorowicz, dyrektor gimnazjum rosyjskiego w Wilnie Bielewski, oraz syn jego, prezes białoruskiej Rady narodowej Pawlukiewicz, zecer z drukarni Białoruskiego Słowa, w którym Kowerda pełnił obowiązek korektora i ekspedytora, Jydycki, Feningsteinowa, u której Kowerda mieszkał po przyjeździe swym do Warszawy, oraz kilku wyższych i niższych funkcjonariuszy policji warszawskiej i wileńskiej.

Jako rzeczoznawca został powołany profesor Grzywo-Dąbrowski. Poseł sowiecki Rosenholz, który otrzymał telegraficznie zaproszenie do przybycia na rozprawę, wyjechał

już z Moskwy i przybędzie dziś o 7-mej wieczór do Warszawy. Opóźnione zeznania jego nie wywołały żadnej zwłoki w postępowaniu sądu doraźnego i

nie jest wykluczonem, że wyrok zapadnie może jeszcze dzisiaj.

Zainteresowanie rozprawą jest ogromne. Ze względu na bardzo liczne zgłoszenia ze strony prasy zagranicznej zarezerwowano na sali rozpraw

dodatkowo stoły dla przedstawicieli prasy. Dostęp na salę dla publiczności nie podlega żadnym ograniczeniom i jest wolny dla wszystkich, oczywiście dla tych, którzy zjawiają się dość wcześnie, aby uzyskać miejsce na sali. Dla dopilnowania porządku

dzielnice sądowej obstawiono silnym kerdonem policji,

k która strzeże również całego gmachu. Kowerda zachowuje się w dalszym ciągu spokojnie, od chwili jednak, gdy dowiedział się o oddaniu jego sprawy pod sąd doraźny,

popada częściej w zadumę, przestał czytać i wychodzić na spacer.

Znać po nim, że wiadomość ta wywołała na nim głębsze wrażenie, niż można było przypuszczać z początkowego zachowania się jego, gdyż wiadomość o sądzie doraźnym, u-

dzieloną mu przez sędziego śledczego, przyjął w pierwszej chwili spokojnie.

Kowerda przebywa

w zupełnie izolowanej celi.

Dzień wczorajszy był dla niego dniem wielkiego wzruszenia, gdyż

pozwolono mu na widzenie się z ojcem, który przybył onegdaj z Wileńszczyzny do Warszawy. Spotkanie ojca z synem nastąpiło o 11:30 przed południem. 20-tu minutowa rozmowa dotyczyła przeważnie spraw rodzinnych. Kowerda z ogromnym wzruszeniem przywitał się z ojcem, dopytywał się o matkę i siostry, oraz prosił,

by ojciec uspokajał i pocieszał matkę. Ojciec zapewnił go o uczuciach głębokiej miłości, jakie żywią dla niego cała rodzina i narzeczona, dodawał mu otuchy i prosił, aby za chował męski hart duszy.

Dziś rano przybywa z Wilna do Warszawy

matka Kowerdy wraz z resztą rodziny. Przybywa z nią także, powołany przez obrońcę na świadka, spowiednik Kowerdy, duchowny prawosławny Dzieczkowski.



Borys Kowerda.

Po widzeniu się z ojcem Kowerda odbył dłuższą rozmowę z nowym swoim obrońcą adw. Niedzielskim, który wczoraj rano podał się dobrowolnie obrony oskarżonego, a następnie konferował z trzema innymi adwokatami: Andrejewem, Ettingerem i Paschalskim. Rozmowy te dotyczyły dzisiejszej rozprawy.

Obrońca Andrejew z Wilna, zapytany przez jednego z dziennikarzy o charakterystykę Kowerdy, odpowiedział:

jest to człowiek o czystej strukturze ducha, jednostka niezdolna do jakiegokolwiek kłamstwa i niezsypała zupełnie, przytem dużo i poważnie myśląca. Kowerda

poczuwa się do większych obowiązków wobec swego społeczeństwa, niż wobec rodziny i samego siebie.

Cznie się mężnie i spokojnie, choć to przecież jeszcze prawie dziecko.

Polskę uważa Kowerda za drugą swoją ojczyznę,

lecz do większych obowiązków poczuwa się wobec swej pierwszej ojczyzny Rosji, która miłuje gorąco.

Wczoraj wieczorem po kolacji Kowerda, który do tego czasu panował nad sobą i starał się zachować spokój, popadł w silne zdenerwowanie. Widocznym było, że

stracił panowanie nad sobą. Biegł gwałtownie po celi i pił nieustannie wodę.

Ze szczegółów życia Kowerdy podaje dzisiejsza „Gazeta Poranna Warszawska“ nie

znany szczegół, a mianowicie, że Kowerda był w roku ubiegłym

zamieszany w proces komunistyczny,

wytoczony przez władze polskie komunistom Solohubowi, Koncewskiemu i Tennebaumowi.

Urowadzenie porucznika K. O. P.

przez władze sowieckie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA (j) Przed kilku dniami władze sowieckie uprowadziły do Mińska porucznika Janika, oficera Korpusu Ochrony Pogranicza, który, jadąc konno, zabił i przekroczył w ten sposób granicę polsko-sowiecką.

Tam został natychmiast aresztowany i na polecenie władz odstawiony do Mińska. Władze sowieckie odmawiają wydania por. Janika, a na propozycję odbycia w tej sprawie konferencji

wi. W procesie tym pozostawał on początkowo pod oskarżeniem, lecz w toku śledztwa oskarżenie przeciwko niemu cofnięto i Kowerda występował dalej już tylko jako świadek.

granicznej dają wymijające odpowiedzi. Jak słychać,

por. Janik ma być postawiony przed sądem sowieckim, oskarżony o szpiegostwo

i organizowanie zamachu na szefa czerezwyczajki białoruskiej Opańskiego, który niedawno temu, jadąc dreżyną motorową, padł ofiarą urządzanego na niego zamachu wraz z trzema innymi urzędnikami bolszewickimi.

60 milionów dol. pożyczki.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (j) W piątek wracają z Paryża do Warszawy wiceprezes Banku Polskiego dr. Młynarski, oraz reprezentanci konsorcjum ameryk. pp. Fisher i Monnet. Po powrocie ich ma nastąpić podpisanie umowy pożyczkowej. Umowa opiewa na

60,000.000 dolar., rozłożonych na 25 lat, na 7 proc.

Kurs obligacji pożyczki wyniesie 92. Pożyczka będzie przeznaczona na utworzenie funduszu żelaznego, kupno kruszców i wykupienie banknotów zdawkowych.

Rozgoryczenie urzędników

z powodu niezadowolnienia przez rząd najważniejszych postulatów urzędniczych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Wczoraj odbyło się w Warszawie walne zgromadzenie Stowarzyszenia urzędników państwowych. Przemawiali liczni mówcy, a

ze wszystkich przemówień przebijało wielkie rozgoryczenie.

W uchwalonych rezolucjach walne zgromadzenie stwierdza, że nie zostały dotąd zrealizowane przyrzeczenia i oświadczenia o życiu ustosunkowaniu się rządu do najważniejszych postulatów urzędniczych, mających na celu postawienie na właściwym poziomie fachowym i etycznym sprawnie działającego aparatu administracyjnego i zabezpieczenie bytu urzędników pod względem prawnym i materialnym. Rozreklamowane w ostatnich czasach wydatne podwyższenie uposażeń służbowych znajduje się dalej pod znakiem zapytania.

Stabilizacja urzędników postępuje bardzo powoli.

nierównomiernie w stosunku do różnych działów i kategorii służbowych. Ustalenie charakteru stosunku służbowego

uzależnione jest od wąskich ram wykazów stanowisk, a nie od kwalifikacji osobistych.

Zapowiedziana nowelizacja ustaw emerytalnych nie postępuje naprzód. Wobec tego wszystkiego walne zgromadzenie domaga się radykalnej zmiany polityki rządu wobec sfer urzędniczych

i bezwzględnej realizacji zobowiązań, przyjętych przez rząd w stosunku do urzędników. Walne zgromadzenie przestrzega przed konsekwencjami, jakimi grozi sprawności aparatu administracyjnego dalsze utrzymywanie stanu obecnego.

O polepszenie bytu kolejarzy.

Sama życzliwość rządu nie wystarczy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA (j) Minister skarbu Czechowicz przyjął wczoraj delegację Związku kolejarzy „Zjednoczenie“. Delegaci przedstawili ministrowi ciężką sytuację kolejarzy i powołując się na zapowiedzianą przez wicepremiera Bartla 25%-ową podwyżkę poborów urzędniczych, podkreślili

konieczność szybkiego załatwienia sprawy polepszenia bytu kolejarzy.

Minister oświadczył, że odnosi się do postula-

tów pracowników państwowych z całą życzliwością i że

w przyszłym tygodniu zajmie się sprawą podwyżki poborów urzędniczych.

Podwyżka ta nastąpi od lipca, lecz wysokość jej ustali dopiero Rada Ministrów. Równocześnie zostanie załatwiona sprawa uruchomienia dodatków mieszkaniowych dla pracowników państwowych.

TRZECI LOT PRZEZ ATLANTYK.

Londyn, 14 czerwca. (Pat.) Agencja Reutersa dowiaduje się z Nowego Jorku, że lotnik amerykański komandar Byrd posta-

nowił podjąć lot do Paryża bez lądowania natychmiast po ustaleniu się pomyślnej pogody.

Potworna zbrodnia.

Oblali kobietę smołą i podpalili.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA (j) We wsi Mierzyn pod Bydgoszczą dokonano ohydnej zbrodni na pewnej zamężnej starszej kobiecie. Kobieta ta przyłączyła się w restauracji do trzech mężczyzn i raczyła się z nimi wódką. Gdy cała kompanja była już porządnie podpiła, mężczyźni owi

dokonali na tej kobiecie gwałtu, a następnie rozebrawszy ją do naga, oblali smołą i podpalili.

Kobieta skutkiem poparzeń zmarła. Bestjałskich zwyrodniałców aresztowano.

Odjazd rabina.

Zbyt głośne pożegnania aż spłoszyły konie!

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Dworzec Główny i sięgające do niego ulice były wczoraj widownią charakterystycznej sceny. Mianowicie odjeżdżał do Ameryki na ślub swego bratanka rabin z Góry Kalwarii. W celu pożegnania go zebrał się przed dworcem kilkutyśięcny tłum wyznawców, tak, że wszystkie ulice, prowadzące do dworca, były zapelnione. W pogoni za rabinem spóźnieni spólnicy wyznawcy łapali na ulicach doróżki i samochody i pędzili nimi na dworzec. Skutkiem tego w okolicach dworca zabrakło w jednej chwili doróżek i samochodów. Na samym dworcu panował chaos nieopisany. Obstawiono okienka wszystkich kas i auto-

maty z biletami peronowymi, tak, że mentalnie zabrakło tych biletów w automatach. Gdy znów je napełniono, automaty skutkiem nerwowego obchodzenia się z nimi interesentów zacięły się nagle, wobec czego musiano je naprawiać, a tymczasem tłum rzucił się do kas po bilety.

Na peron napływały nieustannie tłumy ludzi. Pociąg był przepełniony spółwyznawcami, którzy zajęli w nim już naprzód miejsca w celu odprowadzenia rabina do Będzina. Odjeżdżającego rabina żegnano tak głośnymi okrzykami, że w pewnym momencie spłoszyły się konie w pobliżu dworca.

Amory przyprawiły go o śmierć.

Przygoda nocna w domu kochanki. --- Gdzie trzech się bije... --- Aresztowanie mordercy.

Stanisławów, w czerwcu.

(jz) Onegdaj wieczorem udał się Wasyl Łyseńczuk z Hostowa, pow. Tłumacz do swej kochanki Pałahny, mieszkającej w domu Oleńki Melnyczuk, gdzie w towarzystwie tych dwu dziewcząt miał nadzieję zabawić się wesoło.

Jednakże w nocy, gdy ciemność zapadła, usłyszał nagle Łyseńczuk, że ktoś wyważył drzwi od mieszkania. Ujrzał za chwilę dwu tajemniczych osobników, skradających się do łóżka, oświecił ich więc latarką elektryczną i rozpoznał swoich znajomych a to Antoniego Kruka i Antoniego Kryszczuka.

Zburzyła się krew w Wasylu, to też por-

wał leżący na ziemi drąg żelazny i uderzył nim dwa razy Antoniego Kruga po brzuchu, a Antoniego Kryszczuka po udzie. Kruszcuk natychmiast zbiegł, a Kruk również opuścił pole walki. Z trudem dowlókł się do domu, gdzie zmarł po strasznych dwudniowych męczarniach.

Przesłuchany Antoni Kryszczuk oświadczył, że przysłi wraz z Krukiem w tym samym zamiarze, co Łyseńczuk, nie wiedząc o tem, że on jest we środku. Wobec tego krewkiego Wasyla aresztowano i pod zarzutem zabójstwa oddawiono do sądu powiatowego w Ottyni.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Wyjaśnienie rzekomego morderstwa.

Szubertówna, rzekomo zamordowana w piwnicy przez macochę wczoraj zjawiła się we Lwowie.

(d) Jak wiadomo naszym Czytelnikom. z początkiem maja br. wyłoniło się podejrzenie, jakoby 12-letnia Józefa Szubertówna jeszcze w lecie 1925 roku została zamordowana przez swoją macochę, Annę Szubertową. Mianowicie w czasie tym wpłynęło do policji doniesienie, że konduktor kolejowy, Józef Szubert, zamieszkały w własnej realności w Lewandówce, miał z pierwszego małżeństwa 12-letnią córkę, Józefę, która w tajemniczy sposób zginęła i prawdopodobnie została w piwnicy zamordowana przez swoją macochę, Annę. Doniesienie to polegało na zeznaniach zamieszkałej w domu Szubertów lokatorki, Ewy Wojtyszynowej.

Sprawą tą naturalnie z porzątku rzeczy zajął się urząd śledczy policji państwowej, a dochodzenia prowadził komisarz Batorski, dążąc do rozwiązania tej tajemniczej i zawiłej sprawy, co też ostatecznie w zupełności mu się udało. Słuchana kilkakrotnie Wojtyszynowa z całą stanowczością uporczywie podtrzymywała swoje zeznania,

jakoby słyszała jęki, wydobywające się z piwnicy, potem czuła zapach trupa, widziała wynoszenie zwłok do ogrodu, służąca jej mówiła, że „Józka umarła”, a wreszcie słyszała rozmowę między Szubertami, że „coś może wyjść na jaw”.

Przesłuchano cały szereg osób w charakterze świadków, które potwierdziły jedynie zeznanie się macochy nad pasierbicą.

Zmudne to śledztwo było dalej prowadzone, a kom. Batorski rozpisal inwigilację do wszystkich posterunków w województwie lwowskim celem śledzenia za zaginioną. Ostatecznie

kom. Batorski wpadł na ślad, że Szubertówna w roku 1925 udała się z Rzesznu Polskiej w kierunku Żółkwi. Toteż wzmocniono dochodzenia w tym powiecie. I wreszcie policja natrafiła, że

Szubertówna pozostaje w służbie w Krechowie obok Żółkwi

u tamtejszego gospodarza Fedka Szczerby. Jednak odnaleziona dziewczynka była tam

niańką pod fałszywym nazwiskiem. Mianowicie podawała, że nazywa się Józefa Kot. Przybrała ona panięńskie nazwisko swej matki i jako taka służyła u Szczerby przez rok cały.

Wcale nie przyznała się początkowo do właściwego nazwiska, twierdziła jedynie, że w Milatynie Starym ma swoją ciotkę. Toteż ją przetransportowano do Milatyna i tu okazało się, że jest to rzekomo zamordowana Józefa Szubertówna, poszukiwana przez policję.

I wczoraj właśnie przywieziono ją do Lwowa. Przywołana do Urzędu śledczego Ewa Wojtyszynowa wobec kom. Batorskiego twierdziła, że sprowadzona dziewczynka nie jest Szubertówną, jedynie podstawioną przez macochę. Natomiast Józef Szubert z żoną agnoskował ją jako swoją córkę.

To samo stwierdził Jan Szubert, zamieszkały w Lewandówce przy ul. Warszawskiej 1. 29, Kazimierz Konarzewski, mieszkający przy ul. Sobieskiego 1. 4 i nauczycielka szkoły powszechnej w Lewandówce. Nadto sama Szubertówna podała wiele takich szczegółów, które niezbiecie stwierdzają, że jest ona zaginioną i poszukiwaną córką Antoniego Szuberta.

Odszukana podała, że uciekła z domu jedynie dlatego że macocha biła ją i nie dawała jej jeść. Aby uchronić się przed powrotem do domu przybrała fałszywe nazwisko.

Tak więc dzięki sprężystości organów policyjnych zagadkowa sprawa została wyjaśniona a wczoraj wieczór mała Józka powróciła do domu swego ojca. Teraz Wojtyszynowa prawdopodobnie będzie odpowadała za oszczerstwo.

Z miasta.

(Ostatnie wiadomości).

(d) ORJENTUJĄCY SIĘ WŁAMYWACZ. Tej nocy jakś włamywacz po rynnice dostał się na balkon pierwszego piętra realności przy ul. Bonifratrów 10. Otwartemi drzwiami na balkonie wszedł do mieszkanca p. Brata, współredaktora Chwili i tam począł grasować. Prawdopodobnie został jednak zaraz spłoszony, bo zabrał jedynie srebrny zegarek Omega i portfel, poczem umknął spuszczać się po rynnice na dół. Tam przegladnął zaraz portfel a mając zrozumiennie dla znajdujących się w nim cennych dokumentów osobistych p. Brata, wspaniałomyślnym gestem wyjął pieniądze portfel zaś z dokumentami pozostawił na oknie parterowym sąsiadki p. Brata w nadziei że ona dokumenty odda właścicielowi.

(d) NIEZWYKŁA KRADZIEŻ. Dziś rano ks. Jakubowski zawiadomił policję, że w nocy z muru frontowego budynku zakładu Brac Albertynów, przy ul. Kleparowskiej 15 skradziono żel. Krzyż Obrony Lwowa, wyrządzając szkodę na 50 zł.

(d) ARESZTOWANIE. U złotnika Edmunda Beera przy ul. Chorażczyzny 7 zajęty był 16-letni Józef Glesner, zam. przy ul. Bielowskiego 1. Policja go aresztowała, gdyż on systematycznie kradł p. Beerowi złoto i platynę. Szkodę narazie oceniono na 500 zł.

Kronika bieżąca.

16

CZERWCA

CZWARTEK

rz. kat.: Boże Ciało,
gr. kat.: Łukijana.

Temperatura w dniu 15 czerwca o godzinie 8-mej rano: + 21° C.

TEATR WIELKI

Środa 15. bm. „Carmen” gość. występ Michała Holyńskiego.

Czwartek 16. bm. „Żydówka” gość. występ p. Wł. Kaczmar.

TEATR NOWOSCI

Środa 15. bm. „Szczęście Frania” — gość. występ p. Jarae

Czwartek 16. bm. „Szczęście Frania” — gość. występ p. Jaracza.

KINOTEATRY:

APOLLO: Łzy i śmiech W ednia.

CHIMERA: Reka, która zabila

FATAMORGANA: Upiór w Operze.

KOPERNIK: Wszystko tańczy, oraz Droga do przeszłości.

LEW: Ta, która odmówić nie może, oraz Kup sobie radio.

MARYSIENKA: Wszystko tańczy, oraz Droga do przeszłości.

NOWOŚCI: Quo Vadis

PALACE: Paryskie małżeństwo oraz Cuda lazurowej zatoki.

PASAZ: Zakochana czwórka oraz Niebieski ptak

ROCO: Faust.

UCIECHA: Piotruś pan.

BOŻE CIAŁO. We czwartek, 16. bm. przy pada uroczystość Bożego Ciała. W wigilję święta odbędą się w Bazylice metrop. ob. łać. o godz. 4 popoł. nieszpory łać. z wystawieniem N. S. i procesją. We czwartek, o godz. 8 rano odprawi Ks. Arcybiskup mszę św. pontyfikalną z wystawieniem Najśw. Sakramentu i poprowadzi (około godz. 8.45) procesję do 4 ołtarzy. O godz. 4 popoł. nieszpory łać. z wystawieniem N. S. i procesją. W czasie oktawy codziennie: o godz. 9 rano msza św. z wystawieniem N. S. i procesją, o godz. 4 popoł. nieszpory łać. również z wystawieniem N. S. i procesją. Nabożeństwo czerwcowe ku czci Serey P. J. o godz. 7 wieczorem.

WYSTAWA PAMIATEK PO SŁOWACKIM W OSSOLINEUM. W czwartek, dnia 16. bm. o godzinie 12-tej w południe odbędzie się w Galerji Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich otwarcie wystawy pamiątek po Słowackim. poprzedzone przemówieniami kuratora Zakładu Andrzeja ks. Lubomirskiego i prof. Dra Juliusza Kleinera. Rzadka sposobność obejrzenia bogatej kolekcji, na którą złożyły się autografy, druki, rysunki Słowackiego oraz dzieła sztuki takich artystów jak Maleczewski, Pruszkowski, Szymanowski, Wyczółkowski, zgromadzi z pewnością publiczność całego Lwowa. Osobne zaproszenia nie będą wysyłane. Dochód z wystawy przeznaczył Zakład Ossolińskich na pomnik Słowackiego we Lwowie.

ZARZĄD ZWIĄZKU SODALICJI MARIJANSKICH wzywa wszystkich sodalisów i sodaliski do udziału w procesji teofornej w święto Bożego Ciała we czwartek, dnia 16. czerwca. Punkt zborny przed lokalem Sodalicii o godz. 7.15 rano. Sodaliści z ryngrafami, sodaliski z medalikami na piersiach staną przy swoich sztandarach i udadzą się o godz. 7.30 do katedry, skąd po Mszy św. wyruszy procesją.

WYSTAWY JUBILEUSZOWE w gimn. VI. W związku z artykułem naszym z okazji 25-letniego jubileuszu VI gimn. we Lwowie, donosimy dodatkowo, że z powodu tego jubileuszu otwarto w murach gimnazjalnych dwie wystawy, a to: Skautowską pod kierownictwem prof. Cygana i Wystawę rysunków odręcznych uczniów pod kierownictwem prof. M. Świtalskiej. Ta ostatnia wystawa, urządzona pod egidą znanego pedagoga i prawdziwego przyjaciela młodzieży, dyr. Bursztynskiego, zasługuje na szersze omówienie. Wystawę zwiędzł już w pierwszych dniach wiele osób, między innymi ks. arcyb. Twardowski, gen. Skorski, marsz. Sejmu Rataj i wielu innych. Wobec zwiędzających wystawę harcerską i wystawę rysunków dyrekcja przedłużyła termin zwiędzania tych wystaw do 19 bm. Na szczególniejszą uwagę zasługują w trzecie stylowe, projektowane według kościołów 14 i 15 wieku, oraz swojskie motywy zakopiańskie, szczególnie piękne są rozety, przedstawiające parzenice, których autorem jest uczeń V kl. Zandler. Styl zakopiański został zaprowadzony w tut. gimn. jako nowość, dotychczas bowiem w żadnym gimn. lwowskim nie kulturowano tych motywów tak miłych dla oka. Pięknie przedstawiają się również rysunki jarzyn i owoców, wykonane według modeli z natury. Na pochwałę zasługują figury tekturowe, przedstawiające dwór Ludwika XIII. Autorem tych figurek jest uczeń Nahlik. Figurki odznaczają się doskonałym kolorytem i wernem odzwierciedleniem dawnej epoki. Wystawa rysunków uczniów prof. Świtalskiej

odniosła tak wielki sukces, że zwiędzający wystawę dawny uczeń zakładu p. Zbrożek, zam. stałe w Rudkach, prosił p. Świtalską o spowodowanie uczniów do dostarczania mu wzorów do wyrabianych w jego fabryce kilimów.

JAZZ KOŁEŻENSKI abiturjentów IV. gimnazjum we Lwowie (oddziały równorzędno) z r. 1907 odbędzie się dnia 25. czerwca br. w sobotę we Lwowie. Punkt zborny IV. gimnazjum, 9 rano. Bliższych informacji udziela dr. Moldau, Brajerowska 5.

WARSZAWA — KRZEMIENIEC. Z dniem 15. czerwca br. wprowadza się wagon bezpośredniej komunikacji III. klasy między Warszawą wschodnią a Krzemieniem przez Zdobunów przy pociągu Nr. 242/2953 odjazd z Warszawy Wschodniej 20.25, przyjazd do Krzemienia 14.22 i z powrotem przy pociągu 2954/241 odjazd z Krzemienia 15.47 przyjazd do Warszawy wschodniej o 10.10.

TEATR „REWIETA”. Dziś, w środę, 15. czerwca wystąpi na scenie teatru „Rewieta” (sala Bagateli) o godz. 8-mej wiecz. w znakomitej rewji aktualnej „Jazda na całego” Romuald Gierasiński w swym niezrównanym repertuarze. Towarzyszą mu: Muszka Relska, Irena Soboltówna i Eugeniusz Wojnar, artyści scen warszawskich. Poza tem ukaza się pod kierunkiem Andy Kilschmann artyści: Lucja Przestrzelska, Loda Ciesielska, Bolesław Brzeziński i Zbigniew Orwicz. Reszta biletów do nabycia w biurze „Orbis” pl. Marjański 8.

WALNE ZGROMADZENIE członków Tow. Prz. Francji we Lwowie odbędzie się w najbliższą niedzielę 19 bm. o g. 11 rano w lokalu przy ul. Romanowicza 11 a. 1 p. drzw. nr. 33.

PORANEK KINOWY. Staraniem Koła Rodzicielskiego Gimnazjum II. odbędzie się we czwartek dnia 16. bm. o godz. 11.30 Poranek kinowy na dochód kolonji wakacyjnej dla biednych uczniów. Wyświetlony będzie wspaniały dramat amerykański w 8 aktach pt. „Twoja na wieki” z Normą Talmadge, a nadto 2-aktowa komedia, dotychczas jeszcze nieograna pt. „Mily kraj”. Film dozwolony również dla młodzieży szkolnej. Bilety po 1 zł. i 50 gr. można nabywać przy kasie. Poranek ten odbędzie się w kinie „Palace”.

ODPOWIEDZI REDAKCJI. Prenumeratorów w Turce. Jedyna rada — zwrócić się z zażaleniem wprost do Izby skarbowej, która niewątpliwie wystąpi przeciw nadużyciom. My, niestety, sprawy tej na łamach pisma poruszać nie możemy, przynajmniej tak długo, dopóki Sejm nie zniesie obowiązującego obecnie dekretu prasowego, gdyż wobec rozciągniętości ponieszonego tam przepisów bardzo łatwo moglibyśmy narazić wydawnictwo na nieobliczalne straty a redaktorów na... kryminal. Taką bowiem jest moc tego dekretu, że dziś obrona pokrzywdzonych w drodze publicystycznej jest wręcz niemożliwiona.

(d) **FATALNA OMYŁKA.** W zakładzie kosmetycznym Prevendara jakaś pani za wykonane przy jej włosach czynności i farbowanie miała zapłacić kwotę 37.50 zł. Wskutek niewyraźnie wypisanych cyfr na blozku, kasjerka pobrała od niej tylko 7.50 zł. Przy obrachunku kasy wyszła na jaw ta pomyłka, a kasjerka skutkiem tego ma nieprzyjemności i grozi jej utrata posady. Pożądane więc byłoby, aby odnośna pani, pochodząca z Lublina, sama zjawiła się w zakładzie i wyrównując rachunek, osobiście wyjaśniła niewinność kasjerki.

(d) **ARESZTOWANIA.** Wczoraj policja aresztowała: Józefa Glowackiego, bez stałego miejsca zamieszkania za kradzież kwiatów w ogrodzie Gizeli Udrychowej przy ul. Ponikłowskiego 6; Marię Stern, lat 36, zam. przy ul. Nowy Świat 25, za kradzież szalików w sklepie Izzydora Auerbauera przy pl. Krakowskim 13; Marię Woźnicę z Rudek za włóczęgostwo; Mosesa Pechmana, zam. w Zamarstynowie przy ul. Lwowskiej 5, za awanturę; Michała Maryniaka z Kleparowa za kradzież 4 flaszek wódki na szkodę Salomona Müllera z Horostawic koło Mikołajowa.

(d) **KRADZIEŻE.** Wł. Domarzewski, zam. przy ul. Kętrzyńskiego 47, przechodził wczoraj ulicą Furmańską. W czasie tym ktoś skradł mu z kieszeni portfel, zawierający dokumenty, 150 zł. i 2 dol. — Z deróżki automobilowej Stanisława Krupy, zam. przy ul. Dekerta 22, skradziono dwan. Jako spraw

cę tej kradzieży aresztowano Kaz. Kwitniowskiego z Brzuchowic.

(d) **WŁAMANIE.** Do restauracji Szymona Ruffa przy ul. Janowskiej 113 w nocy dokonano włamania. Policja aresztowała niejakiego Eljasza Bandurskiego, bez stałego zamieszkania, jako podejrzanego o ten czyn.

(d) **PAWEŁKO BAWI SIĘ!** Ubiegłej nocy w jednej z pierwszorzędnych kawiarni powstała wielka awantura. Oto jakiś osobnik, uchodzący za doktora, a wśród złotej młodozieży zwany „Pawelkiem”, pijany zjawił się w kawiarni tej w towarzystwie ulicznej dziewczyny. Skutkiem tego nie chciał on takim gościom podać żądanych trunków. Wówczas Pawelko wyprowadził kolosalną awanturę, a przestraszeni goście poczęli uciekać z kawiarni. Wywołujące publiczne zgorszenie „doktora” usiłowali wyprowadzić z lokalu dwaj przywołani policjanci, lecz daremnie. Stawili on silny opór i dopiero, gdy do kawiarni przypadkowo wszedł znany atleta p. Araf, awanturnik na widok zbliżającego się barezystygo atlety oprzytomniał i opuścił lokal. Policja przeciw temu Pawelkowi wdrożyła dochodzenia, poczem akta odejda do sądu.

(d) **APASZE MIEDZY SOBA.** Wczoraj popołudniu na placu Krakowskim między dwoma apaszami, Piotrem Drubecem i Henrykiem Zyndrą, wynikła sprzeczka, która zakończyła się walką na noże. Oba przeciwnicy zadali sobie wzajemnie po kilka ran i gdyby nie szybka interwencja policji, koniecznie bojki mógł mieć fatalny wynik.

(d) **WYPADEK NA „STRZELNICY MEKSYKAŃSKIEJ”.** Od kilku dni w ulicy pod Dębem obok mostu kolejowego funguje wędrowna „strzelnica meksykańska”. Za dobłą opłatą przechodnie mogą strzelać z t. zw. „wiatrówek” do tarczy. Wczoraj o swej celności chciał przekonać się Rudolf Morecki, uczeń gimnazjalny. Gdy złożył się do strzału, równocześnie obsługujący strzelnicę Zygmunt Gruber, z ciekawości zanadto wychylił się poza barierę ochronną, a gdy Morecki pociągnął az cyngiel, strzał zamiast w tarczę trafił w oko Grubera. Rannego Pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala.

(d) **KRADZIEŻ MASZYN DO PISANIA.** Onegdaj w budynku Sądu powiatowego Sekcja I. przy ul. Sadowej popełniono kradzież w ciekawy sposób. Oto rano przed godziną dziesiątą, gdy jeszcze nikogo nie było w pokoju oddziału maszynowego, weszli dwaj osobnicy, zabrali dwie maszyny do pisania marki „Underwood” i najspokojniej wyszli na ulicę. Policja w sprawie tej wdrożyła dochodzenia.

PARASOL MĘSKI pozostawiony na wiecu emerytów w sali przy ul. Bourlarda dn. 12 bm. do odebrania w naszej administracji.

SPECJALISTA CH. SKÓRN. I WENER.
Dr. ZDZISŁAW KOTIERS
POWRÓCIŁ. — Lwów ul. Jabłonowskich 2.
24647

KOMUNIKAT.

Redakcja „Lwowskiego Skorowidza Adresowego” przystępując do opracowania rocznika IV., uprasza wszelkie Urzędy państwowe, komunalne, oraz instytucje państwowe i społeczne jakoteż wszystkich interesentów o nadesłanie nam adresów prywatnych mieszkań osób pominiętych w roczniku III.

Upraszamy o nadesłanie nam tychże adresów po dzień 30. lipca b. r.

2417

Do P. T. Prenumeratorów!

Zawiadamiamy, że już rozpoczęliśmy wstrzymywać wysyłkę dziennika tym P. T. Prenumeratorom zamiejscowym którzy dotąd nie uiszcili przedpłaty za czerwiec.

Ponowną wysyłkę pisma rozpoczniemy tylko po otrzymaniu powyższej prenumeraty.

Kronika stryjska.

Stryj, w czerwcu.

SAMOBÓJSTWO ŻOŁNIERZA NA TLE MIŁOSNEM. Dnia 4 czerwca żołnierz 53 p. p. kres. Jan Garnarz, wydalil się z pułku, poczem w stodole pewnego gospodarza, w pobliżu Grabowcu, powiesił się, przyczepiwszy główny pas do belki. Gdy zauważono wisielca, usiłowano przywrócić go do życia, niestety bezskutecznie. Komendant żandarmerji wojskowej w Stryju, Fedyczynski, przeprowadził dochodzenia i stwierdził, że denat popełnił samobójstwo na tle miłosnem. Przed 6 tygodniami zgłosił on się do służby wojskowej w Stryju. W miejscu rodzinnem, Gwoździec, pow. Brzesko pozostawił swoją bogdanę, która niebawem miała zostać matką. Żał za pozostawioną kochanką wezbrał w nim tak dalece, że postanowił pozbawić się życia.

USIŁOWANE SAMOBÓJSTWO — PRZYCZYNA... ZBYTNIŁE ZAGŁĄDANIE DO KIELISZKA. W niedzielę ubiegłą usiłowal pozbawić się życia, Wasyl Miśków, robotnik kolejowy, w Stryju, zamieszkały w Strzałkowie. Przeciął on sobie żyły u szyi zapomocą brzozy, poczem runął bezprzytomnie na ziemię. Przechodnie spostrzegli go okrwawionego, poczem zabrano go do szpitala. Stan jego nie budzi żadnych obaw. Przeprowadzone dochodzenia ujawniły, że Miśków zanadto „dał sobie... na piec“, przyczem zginęły mu pieniądze, które otrzymał jako wynagrodzenie miesięczne z kolei. Żał za pieniędzmi i wyrzuty żony tak dalece go zdeprymowały, że usiłowal skończyć z życiem.

Sport.

Pokłosie międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych.

W lwowskich zawodach lekkoatletycznych startowali zawodnicy sześciu narodowości, a to:

Niemcy: Trossbach i Schlösske, Austriacy: Friebe, Kantor i Welheim, Czesi: Strniste, Formanek, Sinder i Vohralik, Estonia: Klumberg, Węgry: Barasi, Fluck, Kesmarky, Daranyi, Nagy, Somfai, Szepes i Szerb. — Razem 18 zawodników zagranicznych oraz Polacy: Kasperkiewicz, Kostrzewski, Malanowski, Mierzejewski, Rzepka i Trojanowski z AZS (Warszawa), Adamczyk z AZS Poznań, Nowosielski z Cracovii, Pawłowski z Czarnych, Trzebuchowski z Korp. Kad., Baran i Sawaryn z Pogoni, Boski i Smakulski z 6 p. lotn., Fryszczyn, Freyer, Korolkiewicz, Łukaszewicz, Meyro, Rothert i Sikorski z Polonii (Warszawa), Forys, Sarnacki i Szenajch z Warszawianki i Nowosad ze Sokoła jarosławskiego — razem 25 Polaków.

43 lekkoatletów tworzyło dobrany zespół, który przez 3 dni urządził prawdziwy koncert lekkoatletyczny.

Meyro, zawodnik Polonii, przebił kołcem meszta kostkę u nogi doskonałemu biegaczowi czeskiemu Strniste; po opatrzeniu w szpitalu, odjechał Strniste do Brna. Do zawodów o mistrzostwo Czechosłowacji nie będzie Strniste mógł stanąć.

Szepes, doskonały miotacz oszczepem i rekordzista Węgier, przebywa obecnie stale w Berlinie na Studiach.

Welheim, płotkarz austriacki, przybył do Lwowa samolotem z Wiednia. Czy opłaciło się to, skoro startował on tylko w jednej konkurencji, podobnie jak zresztą i Kantor — to kwestja.

Rothert, biegacz w sztafecie 4x100 m., naciągnął sobie ścięgno.

Vohralik i Fluck bili codziennie długie telegramy do dzienników budapeszteńskich i praskich z wynikami zawodów.

Trossbach, przed finałem biegu na 100 m. zbadał dokładnie całą trasę, którą miał przebiec jego kolega klubowy Schlösske; później zaś bardzo ochotnie zdradzał Trojanowskiemu tajemnice biegu przez płotki.

Vohralik jest jednym z najstarszych lekkoatletów Czechosłowacji, liczy bowiem 37 lat.

W biegu na 200 m. nie startowali tej miary zawodnicy jak Fluck i Szenajch, biegali natomiast Trossbach, poto tylko, zdaje się, by naciągnąć sobie ścięgno i nie biegać z Kostrzewskim na 400 m. przez płotki. Ambitny Trossbach, mając dwie pierwsze nagrody, a to na 110 i 200 m. przez płotki, wołał uleć swemu koleźce klubowemu Schlösskemu na 200 m., aniżeli Kostrzewskiemu (podobnie, jak w roku ub. w Londynie) w biegu na 400 m. przez płotki.

Niezrozumiała jest nieobecność Forsysa w biegu na 800 m. — przyjeżdżanie z Warszawy poto tylko, by raz startować w sztafecie, to bezwzględnie za mało.

Młody 21-letni, Daranyi, rzucający dyskiem 46 m., poniósł klęskę, zajmując drugie miejsce po Baranie, który mimo dobrej formy i wysiłków nie może przekroczyć 42 m. w dysku i 13 m. w kuli.

Najbardziej pracowitymi zawodnikami byli Węgry i Czesi — stawali bowiem do wszystkich konkurencji. — Austriacy szanowali się bardzo, ograniczając się do jedynych punktów zawodów (Welheim 110 z płotkami, Kantor 5000 m., i to przyszedł 4-ty!).

Pierwsza koalicja czesko-węgierska miała miejsce na lwowskiej bieżni, kiedy to sztafety węgiersko-czeskie pobily dwukrotnie sztafety polskie w biegach rozstawnych 4x100 i 100 plus 200 plus 400 plus 800 m.

Berlińczycy Trossbach i Schlösske zachowywali się bardzo taktownie i nie lekceważyli swych przeciwników, oglądających się (jak Szenajch) ustawicznie podczas biegu.

W ostatnim dniu zawodów doszło do niemiłego incydentu. Mimo zapowiedzenia początku zawodów na g. 5-tą, do g. 6-ej slychać było jedynie nawoływania: „zawodnicy na start!“. Obecni na zawodach p. wojewoda z sekretarzem opuścili boisko, nie mogąc doczekać się ich początku. Wreszcie sprawa wyjaśniła się. Mianowicie zawodnicy warszawscy, nie mając przyrzeczonych pieniędzy na powrót do Warszawy, oraz, jak opowiadają, zwolnieni przez 3 dni, obiegnąciami, że pieniądze na koszt utrzymania i podróż dostaną wieczorem, odmówili startu w dalszych zawodach — dopiero na interwencję prof. Wacka, który zapewnił ich, że pieniądze na powrót otrzymają — warszawiacy ruszyli na start. Zgrzyt ten wpłynął bardzo ujemnie na podniosły nastrój zawodów, tem więcej, że zawińczył w tym wypadku obydwie strony — przedewszystkiem organizatorzy, którzy nie mając zabezpieczenia materialnego, nie powinni sprowadzać aż 23 zawodników zamiejscowych (ponoś wydatek sięgający 10.000 zł.) i nie zwozić ich do ostatniej chwili, że pieniądze otrzymała po zawodach. — zawińczył też i zawodnicy względnie ich kierownik, który, mając nawet przed oczyma grozę powrotu do Warszawy z zawodnikami na piechotę — nie powinien był powstrzymać zawodników od startowania, by w ten sposób wymusić oficjalne przyrzeczenie zapłaty.

TENNISOWY TURNIEJ OKRĘGOWY.

Począwszy od 22. czerwca br. Lwowski Klub Tennisowy urządził na swych kortach Turniej okręgowy. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat do dnia 19 czerwca b. r. godz. 12. Pełczyńska 57. Wpisowe od gry pojedynczej od punktu wynosi 4 zł., od gry podwójnej 3 zł. Nagrody w żetonach — piłki firmy Dunlop. Turniej otwarty dla graczy zrzeszonych i niezrzeszonych. Program turnieju jest następujący:

I. klasa: 1) Gra pojedyncza panów, 2) gra pojedyncza pań, 3) gra podwójna panów, 4) gra podwójna pań i panów;

II. klasa: 5) gra pojedyncza panów, 6) gra pojedyncza pań, juniorzy (rki), 7) gra pojedyncza panów, 8) gra pojedyncza pań, 9) gra o „Puchar dla najlepszej tenisistki Wschodniej Małopolski“, puchar ofiarowany przez redakcję „Słowa Polskiego“.

Spodziewany jest bardzo liczny jazd graczy prowincjonalnych, zwłaszcza, że w Turnieju tym mogą brać udział wszyscy bez wyjątku gracze.

Zapowiedziane na czwartek zawody ligowe

RUCH — CZARNI.

nie odbędzie się. Zarząd Ligi przełożył ten mecz na niedzielę 19 bm.

We czwartek grają natomiast

POGOŃ — HASMONEA

Do tej pory nie podały nam jednak te kluby goziny i miejsca zawodów.

Wyścigi motocyklistów i kolarzy.

(WK) W dniu jutrzejszym zobaczymy na szosie stryjskiej bardzo interesujące wyścigi. Tym razem Małopolski Klub Motocyklistów i Sekcja kolarska Klubu Sportowego Pogon we Lwowie poraz pierwszy pod własną egidą, urządzają wyścigi motorzystów na przestrzeni 70 km., a konkurować tu będą maszyny wszelkiego typu i z pierwszorzędnymi kierowcami, znanymi u nas i w całej Polsce. Dość wspomnieć, że udział wezmą tacy, jak pp. Kustanowicz, Rudawski i p. Loteczakowa, która swoją jazdą motocyklową budzi w światku sportowym ogromne zainteresowanie. Udział zgłosiło również wielu motorzystów zamiejscowych; spodziewany jest przyjazd Górnoślązaków, którzy tamtego roku swą brawurą budzili ogólny zachwyt, dalej motocyklistów z Poznania, Katowic i Warszawy. Konkurencja w uzyskaniu pierwszeństwa posunęła się tak daleko, że kilka fabryk wysłało specjalne maszyny wyścigowe. Jeśli w czas tylko nadejdą, to zobaczymy p. Kustanowicza na wyścigowym Grand Prix — F. N-nie, na którym spodziewa się osiągnąć chyżość do 150 klm. na godzinę, chyżość, zdaje się nieprawdopodobną na tak ciężkiej trasie, osiągnąć może motocyklista tej tylko miary. P. Rudawski startuje na typie 1000 cm. „ Coventry“, p. Loteczakowa na Cottinie, wszystkie maszyny wyścigowe we Lwowie pierwszy raz startujące.

Program zapowiada się bardzo interesująco, tembardziej, że startować będzie po kilka maszyn równocześnie, czem ujawniać się będzie bardzo widocznie sprawność maszyn i kierowcy.

Początek wyścigów o godz. 12'30 za rogatką stryjską, obok zakładów obróbki drzewa na Persenkówce. Dla widzów przygotowana trybuna. Olbrzymi gigantofon ustawiony przed trybuną ogłaszać będzie każdorazowe wyniki.

Do zawodów kolarskich stają najlepsze nasze sily lwowskie a więc Adler, Fröss, Ignatowicz, Kiesel, Serbeński — nadto zgłoszony cały szereg jeźdźców z Przemyśla, Krakowa, Stanisławowa, Stryla itd. Biegów będzie 7 a to na 50 30 10 i 5 km, nadto 5 km. dla pań. Osobny bieg kolar. urządzi DOK VI dla wojskowych w uzbrojeniu, na przestrzeni Mikolajów — Lwów. Prócz tego odbędzie się biegi na 5 km. dla młodzieży szkół śr., harcerzy i przysposobienia wojsk. Początek zawodów punktualnie o 10 rano. Podczas zawodów będzie przegrywać muzyka wojskowa.

Nagrody honorowe ofiarowali: DOK VI, LKS. Pogon, redakcja Sportu, dyrekcja gimn. XI. firmy: Maraton, Scott-Pawłowski. Rosenmann, Wagner-Lang, Raps, Propst, Buszek, Ossolineum, Księgarnia Naukowa Księgarnia Polska Stark Chruszczewski-Górniak i w. in. Wieczorem o g. 9 odbędzie się na lokalu LKS. Pogon (ul. Rutowskiego 23 i p.) rozdanie nagród i wieczornica z tańcami. Zaproszenia wydaje sekretariat od 7 wiecz.

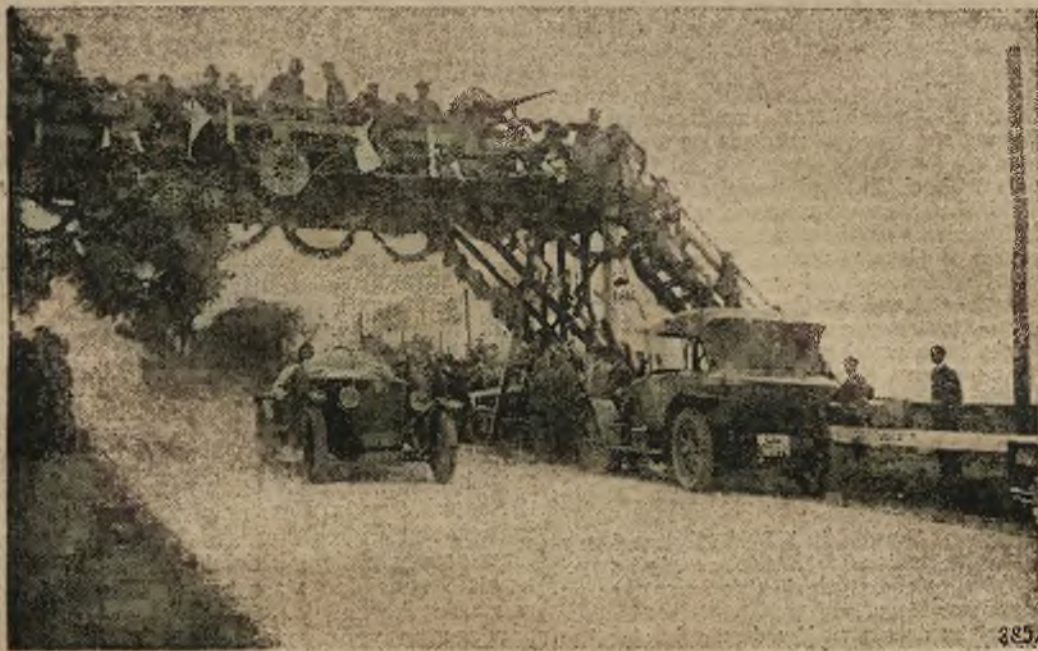
SPORT W PRZEMYŚLU.

Wyścigi konne.

DZIEŃ PIERWSZY 12 CZERWCA B. R.

(wb) Urządzane od paru lat, przez Przemyski Klub Jazdy Konnej zawody konne, cieszą się od samych swych początków dobrą opinią i ściągają tłumy publiczności. Za wody tegoroczne, jeśli chodzi o ich pierwszy dzień, w zupełności dopisały. Wyniki były następujące:

Wyścigi Małop. Klubu samochodowego we Lwowie.



Trybuna jury na mecie.

1) gonitwa otwarcia z płotkami o 400, 120 i 40 zł. Dystans 2400 m. Startuje pięć koni. 1) por. Waćpan po dwłascielem por. Wolskim. 2) Pani Wanda Babeckiej pod mjrem Kownackim, 3) Bajadera Plisowskie go pod por. Strużyńskim.

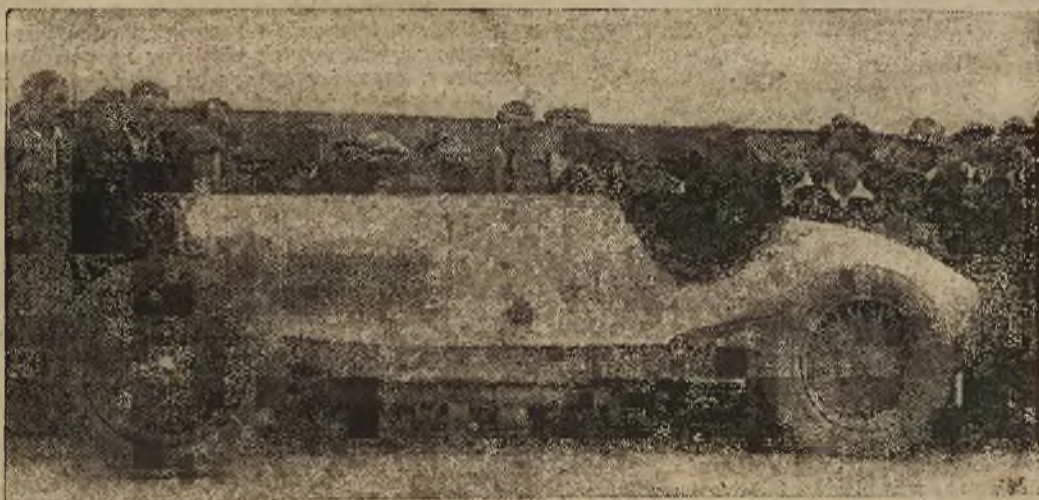
2) gonitwa płaska o 400, 120 i 40 zł. Dystans 1200 m. Startuje pięć koni, z tego dwa („Czort go wie“ — „Pieszczotka“) zdyskwalifikowano. 1) Mamuszka Żarszewskiego, 2) Grand Petite Żarszewskiego pod właścicielem, 3) Dyzia rtm. Lipowskiego pod właścicielem.

3) gonitwa z przeszkodami o 400, 120 i 40 zł. na dystansie 3200 m. Startowały cztery konie. 1) „Olkusz“ pod por. Ciemnińskim, 2) Kismet pod por. Suchorowskim, 3) Kaktus pod por. Porzeckim.

4) gonitwa płaska o 500, 150 i 50 zł. 1) En ver Bej pod Kajstonem, 2) Halim Sanguszki 3) Hassan II Zmigrodzkiego pod Kamińskim.

5) gonitwa płaska włościańska o 300 i 90 zł. 1) Przybylski Stanisław, 2) Kucharski Czesław.

6) gonitwa z przeszkodami o 600, 180 i 60



Inżynier Liefeld na „Austro-Daimlerze“ po skończonym wyścigu, z chyżością 150 klm. na godzinę, w czasie zawodów Małopolskiego Klubu samochodowego we Lwowie.

zł. na dystansie 3200 m. Atrakeja dnia. Startowało osiem koni. 1) Bronhit, Szaszkiewicz pod por. Wójtowiczem, 2) Prawnuczka, pod właścicielem mjrm Komorowskim, 3) Aurelja por. Suchorowskiego pod właścicielem.

Pogoda w zupełności dopisała. Publiczności około 3000.

PIŁKA NOŻNA.

Legia — Hagibor 4:2 (2:2) Wojskowi z trudem osiągnęli zwycięstwo.

Ruch — Świt 2:0 (0:0)

MISTRZOSTWA III LIGI.

Labor (Przemyśl) — Saf (Ustrzyki) 0:3. Grano w Ustrzykach.

Czuwaj II — Hagibor II. 6:0.

Zapiski.

„GAZELE“ Roberta Hichensa, wyszło nakładem Biblioteki Dzieł wyborowych Lwów, Małeckiego 5. — W powieści niniejszej przedstawia znakomity autor angielski kulturę europejską, tajemniczymu, ale często barbarzyńskiemu urokowi wschodu. Na tle subtelnych opisów, oblanej blaskiem księżyca Sahary, rozgrywa się akcja egzotycznej miłości o tragicznym finale.

Naczelnny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych Dr. I. MUND
b. sek. szpit. węd. i lwowsk., powrócił i ord. 8—10 i 2—6, w niedzielę 9—1, Lwów, Asnyka 1 róg Piłsudskiego (Pańskiej). Tel. 48-01. 2391

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka Dr. FELIKS HAHN
LWÓW — UL. GRÓDECKA 46. — Telefon 834.
Prześwietlanie Roentgenem. 23877

Spec. chorób wenerycznych i skórnych oraz kosmetyki Dr. SCHWARZ
b. sekund. szpit. państw. SŁOWACKIEGO 4 23299
naprzeciw głównej poczty. Leczenie plam brodawek, włosów elektrolizą i lampą kwarcową Tel. 16—61.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Dr. W. Lauterstein
b. elev kliniki dermatol. w Berlinie, Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion elektr., lampą kwarc. 23225

B. sekund. Państw. Dr. Frisch Sawicka
Szpit. Powszechnego
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet od 2—5, WAŁOWA 11. 24325

Specjalista chorób dróg mocz., wenerycznych i skórnych Dr. Löwenheck, Trybunalska 4
(obok Rynku), tel. 4811, ord. od 8—9 i 3—5. 2312

RAKIETY oryg. ang. „Davisa“ i inne, Piłki tenisowe „Slazenger“ „Davisa“, MESZTY na podszewkach bawolnych i sznurkowych, ROWERY franc. „Diamant“, „Weltrad“, przybory do wszystkich systemów, trycikle dla dzieci na gumach, gumy do wózków dzieciennych — poleca najtaniej „MAISON de SPORT“ Malwina Rosenman Lwów, ul. Jagiellońska 17. Telef. 17—25.
Zlecenia z prowincji odwrotnie. 2317

Leżaki
FOTELE werandowe, stoły, krzesła, bujanki, Łóżeczka dziecięce
KILIMY w wielkim wyborze poleca najtaniej
„KILIM GLINIAŃSKI“
Lwów, ul. Kopernika 11, telef. 26-09.
FILJA: Halicka 5, telef. 30-32. 1963

Żarówki
oszczędnościowe, oraz wszelkie materiały elektrotechn. najtaniej nabyć można tylko w firmie „ELEKTROS“, Lwów Długosza 1

PANIOM chorym na anemję

udzielać bezpłatnie porady, jak pozbyłam się anemji i upławów. Proszę załączyć markę na odpowiedź. Pani Kekow, Gdańsk, Langgasse 13. II. 1588

OGŁOSZENIE.

Zarząd Bursy Grundwaldzkiej T. S. L. we Lwowie, ul. Królewska 1. 3. ogłasza, że od 1. września br. wolnych będzie w Bursie kilkanaście miejsc dla uczniów szkół powszechnych, średnich, przemysłowych i handlowych, nadto dla praktykantów handlowych i terminatorów. Podania, zaopatrzone w metrykę chrztu, ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo ubóstwa i szczerzenia ospy, składać należy na ręce Dyrekcji Bursy w terminie do 30. czerwca.

Warunki przyjęcia:

- 1) Ukończony 10, a nieprzekroczony 17 rok życia.
- 2) Narodowość polska.
- 3) Dobry postęp w nauce.
- 4) Opłata miesięczna 70 zł. nadto jednorazowe wpisowe 10 zł. i datków na Bratnią Pomoc 2 zł. Zarząd zastrzega sobie prawo podwyższenia opłaty w razie wzrostu drożyzny. Nowo przyjęci wychowankowie mogą po roku uzyskać zniżkę w opłacie. Przyjęci uczniowie muszą się poddać badaniom lekarza Zakładu. 9271

ŁOŻYSKA KULOWE

naciskowe i rolkowe do samochodów i maszyn poleca po niskich cenach 2095

„SKA“, Lwów, Wałowa 11a.

OD PÓŁ WIEKU POWSZECHNIE
ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI



Komitet budowy Laboratorium Maszynowego Techniki Lwowskie rozpisuje niniejszem

PRZETARG OFERTOWY

na wykonanie robót stolarskich i posadzkowych oraz różnych związanych z urządzeniem zewnętrznem sali wykładowej w gmachu Laboratorium Maszynowego jak:

- 1) Podjum amfiteatru z posadzką deszczynkową.
- 2) 90 siedzeń ruchomych z pulpitemi.
- 3) Boazerje wokół ścian z urządzeniem roletowym w oknach.
- 4) Ruchoma tablica szkolna.
- 5) Katedra laboratoryjna.

Oferty należy wnosić na formularzach oryginalnych do biura Prof. E. T. Geislera, gmach Laboratorium maszynowego Politechniki, Parter drzwi Nr. 32. Plac Jura, w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na urządzenie wewnętrzne sali wykładowej Laboratorium maszynowego Politechniki Lwowskiej“ do dnia 14. lipca 1927 do godz. 12-tej w południe. — Do ofert należy dołączyć zaświadczenie Kasy Skarbowej we Lwowie o wpłaceniu wadium w wysokości 30% oferowanej kwoty. — Warunki przetargu i potrzebne druki można nabyć w biurze Kierownictwa budowy we Lwowie, w dniach od 20. czerwca do 30. czerwca b. r. — w godz. od 5—7 popołudniu, za opłatą 2 zł.

Komitet budowy zastrzega sobie wolny wybór oferenta. Oferty wniesione po wyznaczonym terminie lub oferty bez wadium, lub wniesione na nieprzeznaczonych formularzach nie będą rozpatrywane. We Lwowie, 13. czerwca 1927.

Za komitet budowy Przewodniczący:
Prof. E. P. Teisler.

2441

OWŁOSIENIE SZPETNE

na rękach i nogach, pod pachą itp. — usuwa radykalnie **DÉPILATOR „GARÇONNE“**. Do nabycia wszędzie. Cena 2 zł. 50. — Skład wysyłkowy: **APTEKA POD ŚW. ANNA**, Lwów, Janowska 52. 1425

HEMOROIDY GINA

w 5—6 dni bez lekarstwa. — 50-letnie doświadczenie. — Wysyłam przepis pobraniem poczt. 6 zł. i porto. — **NOWE Pomorze** 2440
IGNACY WIERZBOWSKI felczech szpitalny.



Kokiusz, katar krtani i oskrzeli leczy **S Y R U P** tamiankowo-babkowy
Cena 1'70 zł. **Mr. K. Kajetanowicz**
wyrób apteki Lwów, Słoneczna 2. 24692

MASYWY „BERGOUNGAN“
Łożyska KULKOWE „D. W. F.“
„AUTO-SKŁAD“ Lwów, ul. Żybkiewiczza 5. Tel. 10-39.

Wobec licznych zapytań oznajmiam, że prowadzę w sezonie tegorocznym

„DOM ZDROWIA“
STOW. „GWIAZDA“
w Niemirowie Zdroju.
ANDRZEJ SCHINDLER.
2420

CZERWONOŚĆ NOSA

Czerwoność twarzy i policzków usunięcie przez użycie **Sanguinol**. Zalecony przez lekarzy. Cena dozy zł. 6'50. Dr. Caspary & Co., Gdańsk. 1588

Czas odnowić przedpłatę!

UWAGA! każdy arkusz blachy jest zaopatrzony stampką. Firma daje pełną gwarancję za jakość i trwałość każdego arkusza z osobna.

NA WYJAZD sprzedaje po cenach niższych **Suknie, Szlafroki, KOMBINACJE, BIELIZNĘ damską, POŃCZOCHY I TRYKOTAŻE** 2430
FMA „NIEWIASTA“ w sklepie **EISENBERGA** Jagiellońska 11a
- - Lwów - -



PENSJONAT DLA MŁODZIEŻY w Iwoniczu

założony w r. 1920 a znany ze swej nadzwyczajnej i wzorowej opieki nad powierzoną mu młodzieżą, poleca swoje jasne, słoneczne i higieniczne pokoje. Zapewnia wikt suty i doborowy. — Stała opieka lekarska i pedagogiczna. — Ceny umiarkowane. Zgłoszenia: Lwów, ul. Kollataja 6, II. p. — Iwonicz: Willa „Dziecko“. 2334

WYGODNE, TRWAŁE I TANIE OBUWIE na lato, z płótna, skóry i t. p. poleca i wykonuje na zamówienia, znana z solidności 1790 **FABRYKA PANTOFELI I PAPUCZY UL. WRONOWSKA 4 (boczna Kopernika)**

JAREMCZE

od 15/VI słoneczne pokoje z komfortem urządzone bez wikt do wynajęcia — Wiadomość: **JAREMCZE — willa „JARDASZ“** 24475

CIERPIENIA płuc i gardła

Pouczającą broszurę Nr. 11 bezpłatnie wysyła **Dr. Hugo Caro, G. m. b. H., Gdańsk.** 1907

Meble na raty i za gotówkę bez podwyższenia cen, oraz wielki wybór mebli tapicerowanych najtaniej w „**DOROTEUM**“, Leona Sapiehy 34, tel. 15—01. 2283

Do krycia dachów i wyrobów galanterijno-blaharskich poleca się na dogodnych warunkach spłaty najlepszą blachę ocynkowaną marki 2439

„PREMIER“

Blacha ta pod względem jakości i wyglądu zewnętrznego przewyższa wszystkie dotychczasowe marki.

Ze względu na bezkonkurencyjną jakość jest wskazane przed zaopatrzeniem się w blachę, przekonać się wprost o walorach marki **PREMIER**.

GŁÓWNY SKŁAD I BIURO CYNKOWNI BLACHY I WYTWÓRNI WYROBÓW BLASZANYCH BOBER i FAUST

Lwów, Kazimierzowska 51, tel. 19-04.

Matężstwa

WZĘDNIK państwowy — 18. rangi, 41 lat, ewangelik, z charakterem, kulturą, posłubi osobę do lat 35, sympatyczną. Pożądane średnia zarobkowa. Inne lub stanowisko. Listy nieanonimowe do Administracji Wiek pod „Dobry mąż”. 24508

WYKSZTAŁCONA, sympatyczna i nie biedna panna, pozna mężczyznę na stanowisku do 42 lat, z wykształceniem uniwersyteckim lub równorzędnym. Oferty matrymonialne, nie anonimowe pod „Dobry charakter” do Administracji Wiek. 24680.

DWIE panny, lat 25-30, pragną poznać dwóch int. panów do odbywania wspólnych wycieczek. Cel matry. Listy dla „Zofii i Marii” do Adm. Wiek. 24589.

ZA WYROBIENIE posady ożenie się. Listy do Adm. Wiek pod „Brunet”. 24695.

LOKALE

70-80 ZŁ. dam za pokój i kuchnię przy linii tramwajowej. Listy do Adm. Wiek pod „80 W.” 24439.

POKOJU frontowego umebowanego, słonecznego z osobnym wejściem w spokojnej czystej kamienicy, w dzielnicy czarnej poszukuje solidny lokator. Listy pod „Kapitan” do Adm. Wiek. 24527.

W BRZUCHOWICACH — poszukuje pokój umebowanego dla dwu osób, na lipiec i sierpień. Łaskawe listy pod „Janina” Adm. Wiek. 24496.

DOBRE sytuowany, szuka mieszkanca przy samotnej osobie, może być z całym utrzymaniem. Listy pod „Cichy” Adm. Wiek. 24499.

POSZUKUJE dwie ubikacje parterowych lub podwórzowych na cel przemysłowy. Listy do Adm. Wiek pod „Przemysłowe” 24463.

ODDAM 2 pokoje z kuchnią, z pełnym komfortem w śródmieściu, za 4 pokoje z kuchnią — również w śródmieściu. Warunki podług umowy. Listy pod „Centrum” do Administracji Wiek. 24367.

POSZUKUJE 4 pokoje — z kuchnią, z pełnym komfortem w śródmieściu. Warunki podług umowy. Listy pod „Pilne” Adm. Wiek. 24369.

POSZUKUJE pokój z kuchnią lub jeden duży — z elektryką, blisko tramwaju, zapłacę czynsz z góry według umowy — dla bezdzietnych. Listy pod „Zaraz 2” do Administracji Wiek. 24422.

POSZUKUJE pokój z kuchnią ewentualnie 2 pokoje z kuchnią (słoneczne) za dwuletni czynsz. Listy pod R. J. do Adm. Wiek. 24279.

POKÓJ dla jednego lub dwóch panów. Wolność 3; parter prawy. 24386.

DWÓCH panów lub panto przyjmie na mieszkanie — zaraz. Mochackiego 28 — parter. Sobatowa. 24361.

STUDENT z niższego gimnazjum i z dobrego domu znajduje bardzo dobre mieszkanie oraz utrzymanie od 1. września. Zgłoszenia pisemne do końca bieżącego miesiąca do doręczy domu, ul. Mochnackiego 38. 24366.

DWA pokoje umebowane z osobnym wejściem, dla bezdzietnego małżeństwa lub starszego pana, albo na czas wakacji dla przyjezdnych. Nabelaka 31. 24407.

TRZY NI CZYNSZ zapłacę z góry, ewentualnie przyjmę warunki umowne za trzy pokójowe mieszkanie z komfortem. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Dobry lokator”. 24393.

ZAMIEŃ jedno mieszkanie w parterze frontowe słoneczne na podobne lub w oficynach. Bilnickich 58 lewy parter. 24443.

MAŁŻEŃSTWO — z pięciu letnią córką — poszukuje dwóch umebowanych pokoi z używalnością kuchni i łazienki. Oferty do Adm. Wiek sub „Zestel”. 24614.

4 UBIKACJE z ogrodem, nadające się na restaurację lub mleczarnię zaraz do wynajęcia. Listy pod „Lyczaków” do Adm. Wiek. 24189.

POSZUKIWANE dwa jasne pokoje, osobny wózek, parter względnie pierwsze piętro, śródmieście. Administracja Wiek pod „Profesor”. 24582.

EMERYTCE niezawej, dobrej osobie, dam pokój z utrzymaniem i dopłatą za zupełne zajęcie się gospodarstwem domowym. „Dwór Winnagóra” Przemysł. 2422.

UBIKACJA nadająca się na garaż lub małe przedsiębiorstwo przemysłowe zaraz do wynajęcia. Fa. Proń, Kopernika 10. 24350.

NA KURSA wakacyjne — lub przyjezdnych pokoje z utrzymaniem i bez. Ul. Klonowicza 3, I. piętro, — na lewo. 24630.

POWAZNA firma handlowa poszukuje suchego magazynu w śródmieściu. Najchętniej okolica dolnej Kopernika. Czynsz i warunki według umowy. Listy pod „I. K. 17” Adm. Wiek. 24622.

POKÓJ z przedpokojem — w śródmieściu, z kompletnym utrzymaniem — dla dwóch żonowanych panów do wynajęcia od 1. lipca. Wiadomość: Czarnieckiego 10, Restauracja. 24622.

DAM 2-letni czynsz z góry, za 3-4 pokójowe mieszkanie z komfortem. — blisko miasta. Listy pod A. B. do Adm. Wiek. 24637.

SOLIDNY kawaler, katolik, poszukuje od 1 lipca słonecznego umebowanego pokoju z niekierującym wejściem, elektryką, łazienką ewentualnie obładowany. Listy pod „Czystości” do Adm. Wiek. 24617.

POKÓJ i kuchnia do wynajęcia letnisko Starzyska Szkoła, stacja w miejsc. Wiadomość: Kurdziel Michał, Zamojskiego 14. — 24636.

Pryw. Gimnazjum A. Warzenicy we Lwowie Listopada 52 przyjmuje wpisy

23906

NA KURSA wakacyjne — wygodny dwu osobowy pokój. Doktorowa Budzynowska, Lwów, Zofii Nr. 28. 24591.

ROZCZYŃ CZYNSZ DAM gospodarzowi za pokój ewentualnie z kuchnią. Listy pod „Małżeństwo bezdzietne” do Administracji Wiek. 24633.

POKÓJ do wynajęcia. Ul. Japońska 16, III. p. 24664.

POŻYCZE 500 dol. temu, kto mi wynajmie 3 pokójowe mieszkanie z komfortem, blisko śródmieścia. Listy pod JUZ do Adm. Wiek. 24637.

POKÓJ z utrzymaniem — dla pań do wynajęcia. Ul. Zyblikiewicza 22, parter. 24606.

3 LUB 2 pokoje z kuchnią poszukuje najchętniej koło Techniki; warunki zależne od umowy. Gosyła Mickiewicza 26. 24257.

Szkoło-Zdrój Kąpiele siarczane

Pokoje z utrzymaniem 7 zł. dziennie poleca „HELANKA” w Szkole, stacja kolejowa Starzyska-Szkoło. 24905

DWA pokoje, łazienka, kuchnia, umebowane. Ulica Sipińskiego 25, I. p. — drzwi 10, popołudniu. 24594.

DO WYNAJĘCIA dla 1 lub 2 panów pokój umebowany z komfortem, — z osobnym wejściem, ulica Kopernika 14, I. p., oficyna, drzwi na prawo. — Ogłądać można od 8 do 1 lub 2-5. 24651.

POKÓJ do wynajęcia zaraz. Listy pod „Akacja” do Adm. Wiek. 24687.

POKOJU kawalerskiego — z utrzymaniem łazienki poszukuje. Listy pod O. W. do Adm. Wiek. 24683.

SZUKAM słonecznego mieszkania 3-4 pokojowego, z komfortem, najchętniej za czynszem z góry ewentualnie wedle umowy. — Listy pod „Wojskowy” do Adm. Wiek. 24682.

POSZUKUJE 2 pokoje — z kuchnią umebowane — z komfortem. Listy pod M. K. do Adm. Wiek. 24675.

TRZY lub dwa pokoje, kuchnia, komfort poszukuje woda od 1. września. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia do Adm. Wiek pod „R. N.” 24701.

SEPAROWANY pokój — przy intelig. rodzinie dla osoby na stanowisku z em. lub czesociowym wikt. — zaraz do wynajęcia. Akademicka 23, II. p. — drzwi 4, popoł. 24700.

NAUKA

KURSY NAUKOWE — „OSWIATA”, rozpoczynają z początkiem czerwca 1927, trzymiesięczne repetytorium dla abiturjentów gimnazjalnych oraz dla eksternów mających zdać w okresie potężnym egzamin z zakresu 1-4 klas gimnazjalnych. — Siły profesorskie najwyższej klasy. Reflektuje się na uczestników, którzy już całkowicie przerobili odpowiedni materiał naukowy. Zgłoszenia „OSWIATA” — Lwów, Miłkowskiego 11 — od 12-1 i 5-8. 2273.

SZENKLÓWNA — Piekarska 44. Kurs kwalifikacyjny ewentualnie też matematyczny, od 12 lipca. Trzydziesty rok istnienia. Około 1.500 aprobowanych. 2347.

STUDENTKA filozofii — poszukuje lekcji na czas wakacyjny, najchętniej na wieś. Listy pod „Studentka” do Adm. Wiek. 24654.

Kupno-Sprzedaż

ZARÓWKI oszczędnościowe Philipsa — Osram, żelazka, garnuszki — grzałki — dźwigniki oraz materiały elektrotechniczne dostarcza najtaniej ELEKTROMECHANIK, Piekarska 5. 23705.

MATERACE, KOLDRY — chodniki, poleca najtaniej Kiezas i Margulies, — Lwów, Sykstuska 18. 1506.

NAJPIĘKNIEJSZE TOREBKI, PARASOLKI DAMSKIE ostatniej mody, najtaniej poleca — Rudolf Fluhr, Legionów 21.

PERFUMY FRANCUSKIE Kosmetyki, baczniejsze tania poleca Rudolf Fluhr, Legionów 21. 2134.

SPRZEDAM domek, mieszkanie wolne. Wiadomość: Zygmuntowska 17, I. p., III. schody, od 3-4. 24501.

DOMEK w gęście wili 7 ubikacji, altana, ogródek, okolica Pohulanki za 2000 dol. Wiadomość: Pańska 21 II. p. front, drzwi Nr. 9. 24224.

SPRZEDAM domek wolny przy stacji Zimna Woda — Uzdrowisko, naprzeciw składu drzewa. 24495.

NA WYJAZD łóżka składane wszelkiego systemu, leżaki, wózki dziecięce — poleca na raty i za gotówkę. E. Koronblit, Lwów Brzajowska 4. 23700.

PARCELE kupię — blisko tramwaju. Listy z cenami Lenartowicza 7, Koza. 24534.

KUPIE przedzielniki saloni — kompletnie w dobrym stanie. Lwów, Główna — poczta, post. rest., za okazaniem legitymacji Nr. 4470. 24455.

Kwas siarkowy do akumulator. 23° Be. 27° Be. i 66° Be. chemicznie czysty dostarcza każdą ilość „ARGON” Lwów, Sapiehy 31. Telef. 25-72. 2401.

WANNY trwałe kąpielowe 28 zł. gdziekolwiek do sumy 40 zł. poleca własnego wyrobu Wojciech Zajko — Ossolińskich 14. Telefon 40-32. Roboty dachowe, krycie i malowanie wykonuje w ratach. 2336.

NA WYJAZD! Sprzedaje perkalę na szafki 1.30; płótno angielskie 1.55; kaptopy 1.70, opal wzorzysty 1.95, perkalinę 2.70, kolorowy batyst na biele 2.65, jedwab szoki 3.40, flanelowe koca 11, — sienniki 1.70, zefiry od 1.75. E. J. WATT, Lwów, ulica Furmańska 1 A. 24328.

FORTEPIAN lub pianino kupię zaraz. Gotówka. — Nowacki, Piłsudskiego 17. 24406.

PARCELE 365 sążni, Sadownicka górna sprzedam. Wiadomość: Donagaliczów Nr. 4, I. piętro. 23663.

ŁOŻKA kuchenne na raty 12 zł., łóżka skrzynkowe tapicerowane 40 zł., łóżka siatkowe 35 zł., łóżka dziecięce białe lakierowane 35 zł., wkłady sprężynowe, druciane poleca Wytwórnia T. Zaks, Lyczakowska 182 obok ostatniego przystanku tramwajowego. 23925.

PRZERWATY WYI BŁONY RYBIE E. F. E. F. — najpiękniejsze poleca tylko Perfumeria FEDERA — Lwów, Sykstuska Nr. 7. 2014.

AUTO 6-cio osobowe w dobrym stanie zaraz do użycia bardzo tania sprzedam za 300 dolarów lub przyjmę spółnika zsofera za 150 dolarów. Blizsze informacje: Karp, Zyblikiewicza 51. 24703.

AUTO marki „Adler” 4-ro względnie 6-cio osobowe bardzo silne, przedwojenny fabrykat na chłodzie tania sprzedam: Unia Strazacka, Lwów, Piekarska 26, Telefon 14-84. 24705.

SYPIALNIA mahoniowa, gabinet męski mahoniowy, salon mahoniowy wykintny, sypialnia jasna, do sprzedania. Wiadomość: Rynek 42, Firma Markiewicz, sklep korzenny. 24704.

SKLEP korzenny wraz z towarami i urządnieniem odstąpię 24487

CZARNIECKIEGO L. 3.

PRIMUSY, KUCHENKI NAFTOWE, SPIRYTUSOWE, ŻELAZKA, ŁODOWNIE, ŁODOWNICZKI, PRAKI PORCELANOWE poleca RENTSCHNER, — LEGJONÓW 37. 25710.

DOM murowany z sadem 19 parcel po 100 sążni — obok rogatki Wuleckiej — sprzedam gospodarz, ulica Gródecka 89. 24380.

SPRZEDAM dużą, wolną realność (Sadowa Wisznia tania, dogodnie. Głowińskiego 23, lewy parter. 24362.

MOTORY Dynama elektryczne używane, każdej mocy kupuje Elektromechanika, Piekarska 5. — 24686.

4 SŁOWA 2258 4
ZEGARKI GUTERMAN
4 SYKSTUSKA 14 4

MASZYNY do szycia na dogodnych warunkach. — Listy pod „Praktyczność” do Adm. Wiek. Przyjmujemy agentów. 24405.

MOTOR z wentylatorem jednofazowy, 2800 obrotów prawie nowy sprzedam. — Batorego 9, warsztat. 24643.

ŁOŻKA mosiężne od 200 zł. na raty. T. Zaks, Lyczakowska 132. 23926.

LIMUZyna Ford, prawie nowa, tania do nabycia. Listopada 15, miesz. 5, od 3-4. 24679.

KUPIE lekką bryczkę na rowerach w dość dobrym stanie. Zgłoszenia „Spójni” Lwów, Kleparowska 1. 27, II. p. 24677.

Brylanty, Złoto kupuję i płacę najwyższe ceny. Dąbrowski-Rozwarski, Akademicka (Hotel George'a) 2. 2100.

FORD starszego typu, na chodzie sprzedam. Lücken-dorf, Wazka 5. 24634.

KUPIE tożarnię do obróbki metali w dobrym stanie. Listy pod „Tokarnia” do Adm. Wiek. 24627.

ZACHETA Salon Szuki, Lwów, ul. Legionów 7. — Obecnie najlepsza sposobność nabycia tania i wspaniałych obrazów najwybitniejszych malarzy lwowskich i krakowskich. 24613.

ROWER używany do sprzedania. Łożocki, Zółkiewska 66. 24607.

DO SPRZEDANIA rower prawie nowy. Zanikowa 17 od 5-7 wieczór, Kostecki. 24601.

Pneumatyki „MICHELIN” niżej cen cennika sprzedaje najkorzystniej
WITOLD TRANDA
Lwów, ul. Podleskiego 1. 2. 2360

KAMIENICE kupię: — wkład 4.000 dolarów. Listy pod „Stanisława” do Adm. Wiek. 24667.

PARCELA budowlana kościelna Potockiego 300q i 150 sążni po 40 zł. do sprzedania. Wiadomość: Sapiehy Nr. 18, prawy parter. — 9. wieczór. 24652.

TRZY leżaki sprzedam — okazynie. Horowitz, ulica Żulinskiego 10. 24650.

DOM z ogrodem do sprzedania. Losienice wieś — Lilezyce, rogatka Lyczakowska. 24644.

KUPIE okazynie używany dywan perski, szerszość 2 i pół do 3 i pół. Zgłoszenia: Telefon 17-85. 24657.

URZĄDZENIE sklepowe, mahoniowe, z lustrami — tania do nabycia. Ogłądać można między 3-5 godz. popołudniu, ul. Akademicka 8. Dozorca wskaze. 24635.

FORTEPIAN krótki czarny, angielska mechanika, sprzedam tania. Lyczakowska 57, podwórce, I. piętro. 24690.

WILLA z komfortem, solidnie budowana, dla jednej rodziny, wolna od końca września zaraz do sprzedania. Tylko poważni reflektanci decydujący się szybko z powodu wyjazdu sprzedającego na wakacje. Listy pod „Rychło” Adm. Wiek. 24688.

OKAZYJNIE do sprzedania gospodarstwo z budynkami, 2 i 1/4 morga, duży sad w Zboiskach. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Gospodarstwo”. 24448.

DOM do sprzedania — na Złocieniu, ul. Wesola Nr. 464, obok Remizy tramwajowej na Gabryłowce, — 2 minut od tramwaju. — 34593.

WÓZEK dziecienny sportowy (krzesółko), prawie nowy sprzedam. Wronowska 14, II. p., na prawo. — 24592.

REALNOŚĆ sprzedam parterową, murowaną, białą krytą, z wolnym mieszkaniem. Zgłoszenia Sw. Zofii 56, u gospodarza. 24587.

SPRZEDAM obraz Pana Jezusa, pastelowa kopia z katedry. Wiadomość — Sklep p. Hawranka, plac Marjański. 24612.

SPRZEDAM maszynę Singera młodsza w dobrym stanie. Potockiego Nr. 14, Milezanowski. 24670.

SPRZEDAM dom nowy, murowany, dachówka kryta, w ładnym położeniu — na Wulce. Zgłoszenia ul. Potockiego 14, parter, na prawo. 24663.

WILLA za rogatką Lyczakowska, o 5 pokojach, — łazienka, cała wolna, — zaraz do sprzedania. Wiadomość: Kancelaria Dra Lufta, ul. Sienkiewicza. 24688.

ROZMAITE

CHOROBY weneryczne i zastarzałe skórne, neurastenie seksualna leczy apokajalista Dr. Frisch, Walewa 11. 24566

SOLIDNA i znana firma katolicka, celem zwianu lokalu i powiększenia interesu, przyjmie spółnika lub spółniczkę z współpraca lub bez, z kapitałem 15 do 20.000 zł. Listy pod „Spółnia III“ do Admin. Wiku. 24593

POŻYCZKI tabularne wyrabiam. Sumy zainstalowane kupię. Listy pod „Przystępny“ do Admin. Wiku. 24436

POSZUKUJE dzierżawy — młyną wodnego z mieszkanem ewentualnie kupna na dogodnych warunkach. Dzierżawę reflektuje na przeprowadzenie remontu młyną. Listy do Admin. Wiku pod „Małym“. 2400

AKUSZERKA poleca się panom. Plac Dąbrowskiego 6, parter lewy. 23265

AKUSZERKA Łutkowska, przyjmuję panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. 24056

STROJENIE i naprawę fortepianów przyjmuje: — Artur Smutny, Chmielowskiego 5. Telefon 15—98. 24413

Poświęcenie łodzi rybackich.

Pobożni rybacy z Prowansji, doświadczeni w przygodach i podróżach morskich, trzymają się bardzo wiernie dawnych zwyczajów i obyczajów. W dniu Najśw. Panny Marii, opiekunki morza, niosą uroczyście Jej posążki przed wszystkimi łodziami rybackimi, aby je pobłogosławić i ochronić od burz i katastrof na morzu.

PORTFELI WEKSLOWE dla Banków i instytucji handlowych wykonuje introligatornia Krzywieckiego, Lwów, Piekarska 1 C. 2411

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas ciąży i słabości. Sobieskiego 30, parter. 23367

AKUSZERKA przyjmuje panie na czas słabości. — Walewa 27, parter prawy, przez podwórze. 23266

KONFEKCJE damską — przyjmę do roboty, dobrze wykonam. Listy do Admin. Wiku pod „Angielska“. 24671.

AKUSZERKA Dziurzyńska Lwów, Szeptyckich 37, poleca się panom. 24596

PROJEKT realizacji odškodowań wojennych i waloryzacyjnych — czytajcie Gazetę Społeczną, numer 9 dwutygodnik Centralnego Stowarzyszenia Obrony — Wierzytelnosci, Lwów, ul. Ochotnicka 1. 24593.

STOLARNIA Adama Murzyńca, Lwów, Gródecka 55, wykonuje roboty meblowe, budowlane, galanterię oraz wszelkie reparacje po cenach przystępnych. 24585.

ARKUSZ trafikowy — do wydzierżawienia. Listy do Admin. Wiku Nowego pod „Trafika“. 24681.

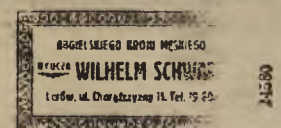
POSZUKUJE się osoby — do prowadzenia hurtownej sprzedaży wódek monopolowych w Podhale i Zborowie, posiadające odpowiedni lokal oraz zabezpieczenie hipoteczne. Zgłoszenia oraz bliższe warunki „Spójni“ ul. Kleparowska 1. 27, II. p. 24676

DZIEWCZYNIKA 7-mio miesięczna, chrzczona, — zdrowa do darowania. — Zgłoszenia: Jaworska, ul. Graniczna 567, Zamarstynów. 2470

WYDZIERŻAWIĘ ewentualnie wraz z bazarem onkrowym, miejscowość kąpielowa. — Wiadomość w Admin. pod „Kancja“. 24701.

DELATYN (kapsle solankowe), Restauracja koncertowa, pierwszorzędnym lokalem urządzonym, wydzierżawie — ewentualnie przyjmie spółnika. Zgłoszenia: Ferlińska, Delatyn. 2436.

AKUSZERKA SKUKA — przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 24220

**TAPETOWANIE POKOI**

story do okien, wykonanie solidne — ceny niskie

Leon Matwijowski

CHORAŻCZYŹNY 8. Telefon 40-11. 24416

ZAGADKA 20^{tego} WIEKU**Parasole nieprzemakalne****i niepekające**

najnowszych i najoryginalniejszych fasonów męskie damskie i dziecinne 1799

od **Zł. 4⁵⁰** DOSTAĆ MOŻNA TYLKO u FIRMY

Pierwsza Wytwórnia Parasolnicza

Lwów, ul. Kazimierzowska 4, I. piętro. UWAGA NA FIRMĘ i NUMER. DOMU.

PIĘGI, plamy wątroblane, liszaje usuwa niezawodnie **KREM WSCHODNICH PIĘKNOŚCI** Dr. BEISERA. Cena słoika Zł. 2.20 z opłatą pocztową, za nadesłaniem Zł. 2.70. Wyrób i skład **BEISERA**, Lwów — ulica 683 w Apteczce **BEISERA**, Legionów 23.

SZWEDZKI-KULLER

dwuręczny, masywny aparat do samomasażu całego ciała z najlepszej gumy. Dużo dziękiczynnych listów. Cena Zł. 30.— wraz z kosztami przesyłki. 2296

DH LABOR, BYDGOSZCZ, Gdańska 131 wysyła za zaliczeniem pocztowym.

5 zł. GRAMOFON 5 zł.

nabyć może każdy na spłaty tygodniowe lub miesięczne tylko we firmie 2403

„**SYRENA**“ Lwów, Kazimierzowska 13

5 zł. Płyty gramofonowe we wielkim wyborze po cenach fabrycznych. **5 zł.**

DLA DZIECI kupują MATKI najtaniej GARDEROBĘ najnowszel

„**F^{MY} NIEWIASTA**“ w sklepie **EISENBERGA** Jagiellońska 11a — Lwów — 2431

**Zelio PASTA**

1 2140 Ziarna zatrute

zupełnie pewne środki do tępienia

szczurów

i myszy.

Żądać: w Syndykatach rolniczych, aptekach, drogeriach, jedynie tych preparatów. W braku tychże, na miejscu zwrócić się do firmy:

Józef Karrach Lwów Kościuszkii 18

SWIECZNIKI

elektryczne, Lampki szafkowe, stołowe i biurowe, jakoteż elektryczne żelazka, garnuszki i kuchenki — poleca po najtańszych cenach firma 2139

JAKÓB KAHANE i Syn Lwów, ulica Kopernika 2. SKŁAD wszelkich przyborów elektrycznych.

TOREBKI SREBRNE naprawia systemem zagranicznym znany specjalista **WOLF**, ulica **Sobieskiego** 1. 2.**DIAGONAL-ROLLER APARAT do MASAŻU**

najnowszy amerykańskiego systemu poleca skład instrumentów lekarskich „**CHIRURGIA**“ Lwów, Jagiellońska 15. Cena pojedynczy zł. 21.60, podwójny zł. 37.80. Dla odsprzedawców odpowiedni rabat. — Wysyłamy za zaliczeniem pocztowym. Do nabycia we wszystkich składach drogerijnych i sanitarnych. 2402

Pamiętajcie Perlmuttera farbę

zakupić w proszku do bielizny, bo jest o 100 proc. tańszą i lepszą od wszystkich past pudelkowych i proszkowych. 2333

CH. PERLMUTTER BIURO FABRYKI Lwów, SŁONECZNA 26.

POLSKA LINJA LOTNICZA AEROLOT S. A.

Przewozi pasażerów, pocztę lotniczą i towary. Komu więc zależy na zwiększeniu obrotu, kto chce zdobyć klientelę przez szybkie wykonanie dostawy (bo przecież towar wczoraj zamówiony listem lotniczym może być już jutro sprzedany w składzie zamawiającego), ten korzysta z poczty lotniczej, z lotniczych przewozów towarowych. Informujcie się: 9253

Warszawa, Nowy Świat 24. Telef. 9-00. Kraków, św. Anny 4. Telef. 32-22. Lwów, Hotel George'a. Telef. 819 i 936. Gdańsk, Wrzeszcz. Telef. 415-31. Wiedeń, Tegetthoffstr. 7. Telef. 78-3-94.